

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

## Niemiecka próba szantażu Za miliony funtów gotowi przyrzec pokój Rozmowy odbyły się bez wiedzy rządu angielskiego

LONDYN (Pat). Sensacyjne pogłoski ujawnione w czasie week-endu na łamach prasy angielskiej o fantastycznym planie miliardowej pożyczki dla Niemiec celem przejścia całej gospodarki przemysłowej Niemiec ze stopy wojennej na stopę pokojową za cenę rozbrojenia się Niemiec, uległy zupełnie niezwyktemu wyjaśnieniu dotąd przez jednego tylko domniemanego autora planu — min. dla handlu zamorskiego Hudsona. Cała prasa londyńska ujawnia dziś oświadczenie złożone prasie przez Hudsona, który przyznał, że istotnie jest autorem planu.

Oto co min. Hudson oświadczył:

„Spotkałem dyrektora Vohllata na jego własną prośbę, która została przekazana mi telegraficznie przez ambasadę niemiecką w Londynie. Kilka dni przed tym poinformowano mnie, że p. Vohllat będzie delegatem niemieckim na konferencji połowu wielorybów i że rozmowa między nim i mną mogłaby być pożyteczną. W danej chwili mogę jedynie stwierdzić, że sprawozdania o naszej rozmowie, która się odbyła w ubiegły czwartek są nieścisłe. Rozmowa nasza była całkiem nieoficjalna i wyrażenie dałem p. Vohllatowi do zrozumienia, że wszelkie sugestie jakie wysuwam czynię jedynie w moim charakterze prywatnym i że nie jestem pod żadnym względem autoryzowany, aby wyrażać opinię rządu. Rozmowa nasza była ściśle poufna i p. Vohllat sam ją ujawnił. Następnego dnia zreferowałem całą rozmowę premierowi“.

„Daily Express“ zamieszcza daleko obszerniejszą rozmowę z min. Hudsonem, który przedstawicielowi tego pisma ujawnił cały plan rozwinęty w rozmowie z dyr. Vohllatem stwierdzając:

„P. Vohllat oświadczył mi, że zarówno on, jak i inne wysoko postawione osobistości w Niemczech uważają, iż międzynarodowa sytuacja pomiędzy W. Brytanią i Niemcami nigdy nie była bardziej niebezpieczna. Objawił się on bardzo eksplozji. Po przybyciu do Londynu uświadomił mi o usztywnieniu się stanowiska narodu brytyjskiego, ta świadomość jeszcze wzmocniła jego pogląd. P. Vohllat usiłował wyjaśnić, że niezależnie od tego, czy wojnę wywołała Gdańsk ten spór jest jedynie symptomem czegoś daleko szerszego, zawartego w zagadnieniu gdańskim. P. Vohllat z wielkim żalem stwierdził tę niebezpieczną sytuację, albo-

wiem był on przekonany, że z chwilą, gdyby trudności polityczne zostały usunięte z drogi, to powszechny dobrobyt powróciłby na całym świecie. Ja ze swej strony — oświadczył min. Hudson — powiedziałem p. Vohllatowi, że W. Brytania nigdy nie zgodzi się odstąpić którejkolwiek ze swych posiadłości zamorskich. Powiedziałem, że W. Brytania nigdy nie zgodzi się na jakiegokolwiek porozumienie, któreby zawierało żądania zwrotu, czy to niemieckich czy innych terytoriów mandatowych, ale razem omawialiśmy techniczne możliwości opanowania i usunięcia tych trudności. Wypracowaliśmy plan z następujących 5 punktów:

1) Oświadczone zostanie kancelerzowi Hitlerowi, że Wielka Brytania i jej sojusznicy przeciwstawiają się każdej próbie dominowania nad Europą siłą.

2) Jeśli kancl. Hitler godzi się powrócić na drogę pokoju i negocjacji dyplomatycznych, to wówczas, Wielka Brytania i jej sojusznicy postarają się o to, aby Niemcy potraktowane były sprawiedliwie i otrzymały dostęp do surowców.

3) Dla przejścia z obecnej stopy wojennej, w której prawie cały przemysł niemiecki jest zajęty dla celów wojskowych na rozwój przemysłu pokojowego Niemcom udzielona byłaby pomoc.

4) Przyjazna współpraca zapewniona zostałaby na rynkach światowych pomiędzy Wielką Brytanią, Niemcami i innymi wielkimi krajami przemysłowymi.

5) Niemcy zgodziłyby się na ograniczenie zbrojeń, o ile nie na faktyczne rozbrojenie oraz na wycofanie się z Czech. Niezbędne dla tego planu byłyby pożyczki zaciągnięte jedynie w W. Brytanii, inne kraje byłyby również zaproszone do wzięcia udziału w tej pożyczce i nie ulega wątpliwości, że chętnie uczyniłyby to, jeśliby pokój światowy został zapewniony, zamiast wojny wszechświatowej.

Niektóre dzienniki twierdzą, że rozmowa z p. Vohllatem bez wiedzy lorda Halifaxa będzie musiała w konsekwencjach znaleźć epilog w Izbie Gmin.

### Wycieczka pisarzy polskich w Kownie

KOWNO, (Pat). Zrana pociągiem warszawskim przybyła do Kowna wycieczka pisarzy polskich z akademickimi literatury K. Irzykowskim i F. Goetlem na czele.

Na granicy oczekiwali na wycieczkę przedstawiciele litewskiego Zw. Literatów pp. Pumputis i Xeterawicius, znany tłumacz arcydzieł literatury polskiej.

Prasa kowieńska poświęca przyjazdowi literatów polskich wiele miejsca.

### Tajne organizacje w Austrii

WIEDEŃ (Pat). Wielką sensacją wywołują tutaj listy z pogrózkami jakieś organizacji anonimowej, kierowanej obecnie masowo do przewodniczącego trybunału sądowego w Grazu — Reichla, który skazał b. prezydenta kolei austriackich Straßera i komendanta żandarmerii Zeltburga na długoletnie więzienie. W listach grozi Reichlowi zamordowaniem go.

### Nareszcie utworzono rząd w Holandii

AMSTERDAM (Pat). Nowy gabinet holenderski ukonstytuował się w następującym składzie:

Prez.: min. spr. ogólnych — Collijn, min. sprawiedliwości — Devisser, min. spr. zagr. — Patijn, min. spr. wewn. — van Boyen, min. obrony narodowej — van Dijk, min. finansów — Bodenhausen, min. kolonii — van den Busschegn, min. robót publ. — van Lidde de Jeude,

Min. ośw. — Scricke, min. spraw społecznych — Damme, min. spraw gospodarczych — de Vooy

### Partii podobają się biskupie mieszkania

WIEDEŃ (Pat). Biskup Salzburga dr. Weitz otrzymał obecnie ponowne wypowiedzenie mieszkania, do którego sprządkował się po zajęciu jego poprzedniego mieszkania przez władze partyjne.

Obecnie mieszkanie jego na został obroczone również na cele partyjne.

### Współpracownik „Le Figaro“ zmarł w więzieniu

PARYŻ (Pat). „Le Figaro“ donosi, iż pracownik tego pisma w dziale reklamy Porer aresztowany przed 11-tu dniami za działalność przeciwko bezpieczeństwu Francji, zmarł wczoraj wieczorem w więzieniu śledczym w Clamart, dokąd go przewieziono z więzienia na ul. Cherche-Midi.

### Zgon ś. p. prof. Janiszewskiego

WARSZAWA, (Pat). 26 lipca o g. 11 odbędzie się w Broku n. Bugiem pogrzeb zmarłego wczoraj ś. p. prof. dra Tomasza Janiszewskiego, emerytowanego profesora zwyczajnego higieny, profesora honorowego wydz. lekarskiego U. J. P., b. ministra zdrowia publicznego R. P.

### Red. Niedziałkowski u. p. premiera

WARSZAWA, (Pat). 24 bm. p. prezes Rady Ministrów i min. spr. wewn. gen. Sławoj Składkowski przyjął redaktora naczelnego „Robotnika“ p. Mieczysława Niedziałkowskiego.

### Amb. Pappé u Ojca Św.

RZYM, (Pat). O godz. 9,30 ambasador R. P. przy Watykanie Kazimierz Pappé został przyjęty na uroczystej audiencji przez Ojca Świętego Piusa XII, któremu złożył listy uwiarytelniające.

Na przemówienie okolicznościowe ambasadorowi R. P. odpowiedział Ojciec Święty, kończąc przemówienie błogosławieństwem dla Pana Prezydenta, narodu polskiego i wszystkich obecnych.

RZYM, (Pat). Papież Pius XII opuścił pałac watykański, udając się do swej rezydencji letniej w Castel Gandolfo. Nie wiadomo jeszcze jak długo Ojciec Święty zabawi poza Rzymem.

### List Ojca Św. do Roosevelta?

LONDYN, (Pat). Korespondent „Timesa“ donosi z Rzymu, iż według pogłosek, kard. Eurico Gasparri, który opuścił Neapol w ub. piątek, udając się do Nowego Jorku, wiezie rękopis listu osobisty Ojca Świętego do prezydenta Roosevelta.

## Wrzenie w Hiszpanii

**W Sewilii rozruchy. — Przed rekonstrukcją rządu. — Rozpoczęto się po wizycie min. Ciano**

LONDYN, (Pat). Korespondent „Timesa“ w Hendaya donosi, iż według nadeszłych tam wiadomości gen. Yague został aresztowany.

W Sewilii wybuchły poważne rozruchy.

Według współpracownika „Timesa“, najważniejszą sprawą, nad jaką zastanawia się obecnie gen. Franco, jest wybór premiera. Istnieją rzekomo dwa kandydaci: minister spraw wewnętrznych Serrano Soner i gen. Jordana. Trudność wyboru polega

na tym, iż wybór jednego lub drugiego z tych kandydatów stworzyłby pozory, iż gen. Franco jest zwolennikiem Falangi lub jej przeciwnikiem.

Według krążących pogłosek, minister finansów Andres Amado i minister sprawiedliwości Rodezno pragną ustąpić ze swych stanowisk.

PARYŻ, (Pat). Prasa paryska bardzo obszernie komentuje ostatnie wydarzenia w Hiszpanii. „Epoka“ twierdzi, iż Hiszpania w obecnej chwili jest daleka od zjednoczenia. Znaczna

część armii i ludności jest niezadowolona. Nielaska w jaką popadł gen. Queipo de Llano przypisywana jest wpływowi Serrano Sunera.

„L'ordre“ pisze, iż Queipo de Llano był typowym przedstawicielem konserwatywnych i monarchistycznych elementów w armii.

Charakterystycznym jest, iż nielaska z jaką spotkał się Queipo de Llano, nastąpił: zaledwie kilkanaście dni po podróży włoskiego ministra spr. zagr. Ciano na półwysep iberyjski.

### 79 milionów Niemcy w cyfrach

BERLIN (Pat). Urząd statystyczny Rzeszy ogłosił tymczasowe wyniki spisu ludności z 17 maja 1939 r. osiadła ludność Niemiec, bez okręgu kłajpedzkiego wynosi według dotychczasowych obliczeń 79,577 mil. Razem z okręgiem kłajpedzkim wynosi 79,730 mil. Do tego dochodzi 6,8 mil. mieszkańców protektoratu.

W Rzeszy bez okręgu kłajpedzkiego w r. 1939 znajduje się 38.812.032 mężczyzn (w r. 1933: 37.090.238), oraz kobiet 40.764.726 (wobec: 39.352.059 w r. 1933).

W obecnych granicach Rzeszy znajduje się ma 4/5 wszystkich Niemców, gdyż na całym świecie ma być ponad 100 mil. ludności pochodzenia niemieckiego.

### Konfiskata majątku kr. Zogu

TIRANA, (Pat). Ogłoszono tu dekret, konfiskujący majątek osobisty b. króla Zogu oraz jego najbliższych stronników.

## Rząd brytyjski ma informacje że Niemcy subsydiowały akcję dywersyjną w Anglii

LONDYN (Pat). Izba Gmin przystąpiła do czytania projektu ustawy o rozszerzeniu kompetencji policji przy zwalczaniu akcji terrorystów irlandzkich.

Uzasadniając ten projekt, min. spraw wewn. SAMUEL HOARE oświadczył, że wszelkie akcje terrorystów irlandzkich zwrócona była przeważnie przeciwko własności prywatnej, względnie, przeciwko obiektom użyteczności publicznej, to jednak w wyniku tej akcji jeden człowiek został zabity, a 55 osób odniosło rany.

Dotychczas zostało skazanych za działalność terrorystyczną 66 osób. Obławy i rewizje doprowadziły do wykrycia 1500 lasek geliginitu, 1000 detonatorów, 2 tony chloru potasu i tlenku żelaza, 7 galonów kwasu siarczanego i 500 centnarów prochu aluminiowego.

Minister potwierdził następnie sensacyjne pogłoski, krążące już oddawna po Londynie, oświadczaając, że rząd ma w swoim posiadaniu wiarygodne informacje co do ścisłego obserwowania tej kampanii i aktywnego popierania jej przez zagraniczne organizacje. Mówca zaapelował do Izby, aby na razie nie domagano się ujawnienia szczegółów albowiem nie byłoby to w interesie publicznym. Izba przyjąć musi zapewnienie ministra, że nie opiera on swoich zarzutów na plotce, lecz na stanowczych konkluzjach, uzyskanych z wiarygodnego źródła.

O mały włos nie wysadzono w powietrze mostu Hammersmith, elektrowni w Southwark i akwaduktu na utostradzie wyjazdowej z Londynu. Terrorysty obserwowali ściśle szereg ważnych mostów. za-

kłady amunicji, zakłady przemysłu wojennego, przygotowywali oni nawet plan wyśadenia gmachu parlamentu.

Oświadczenie ministra spraw wewnętrznych, że akcja terrorystów irlandzkich planowana jest i popierana przez zagraniczne organizacje wywołało w Izbie Gmin ogromne wrażenie.

Oddawna już otrzymywano, że Gestapo finansuje akcję terrorystów irlandzkich i udziela im swego poparcia, bez czego akcja ta nie mogłaby się tak długo utrzymać. Wobec ujawnienia przez ministra faktu pomocy zwaną, zarówno poseł Greenwood w imieniu opozycji Labour Party, jak i poseł Foot w imieniu opozycji liberalistów oświadczyli, że popierają ustawę, która przejdzie zapewne jednogłośnie.

# Groby wojowników z X—XI wieku

## Najstarsze osadnictwo w Dziśnieńszczyźnie

Muzeum Archeologiczne USB po zakończeniu pierwszego okresu tegorocznych wykopaliś na górach Altari w Wilnie na terenie krzywego grodu z XIV w., rozpoczęło przed tygodniem prace wykopaliskowe w powiecie dziśnieńskim, w pobliżu jeziora i wsi Szo, gminy Prozorokiej. Koło Szo znajduje się kilka cmentarzy kurhanowych, niebadanych, jak do tej pory przez archeologów.

Wyprawa Muzeum pod kierownictwem dr Heleny i Włodzimierza Hołubowiczów rozkopała na jednym z tych cmentarzy kilkanaście kurhanów, znajdujących w nich groby Słowian z X i XI wieku. Pod dużymi kopkami, usypanymi z piasku i żwiru, znajdowały się w jamach groby wojowników z bronią, kobiet z ozdobami i dziećmi. Mężczyźni posiadali topory bojowe, żelazne groby do dzid, krzesiwa, zapinki, brzołowe brązy będące prawdopodobnie oznaką

### JAKIEGOŚ DOSTOJENSTWA.

Jeden z wojowników miał pod dłonią ręką z krzesiwem oryginalną monetę arabską, która dowodzi o wpływach szlaku handlowego węgry-orientalnego, które go rozkwit przypada na X i XI wiek na terenie dziśnieńskiego powiatu dziśnieńskiego w tych wiekach. O wpływach szlaku tego świadczą także piękne paciorki różnobarwne ze szkła, porcelany, z kaoliny, misternej roboty znalezione w grobach kościelnych. Paciorki te były importowane z dalekiej Syrii, gdzie wyrabiali je słynni arabscy rzemieślnicy.

Prawie w każdym grobie znajdowały się także naczynia gliniane prymitywnej roboty. W naczyniach tych wsławiano zmarłym do grobu jedzenie, co dowodzi między innymi wiarę w życie pozagrobowe u ludności do której należało cmentarzysko. Ludność ta oczywiście była pogańska.

Do najspanialszych grobów rozkopanych pod Szo należy grób chłopca, lat 8-9, pochowanego ze wszystkimi honorami,

przysługującym dorosłym wojownikom z brzołami na rękach. W przeciwieństwie do innych mogił dzieł kopiec chłopca był b. duży, znacznie większy, niż każdej z kobiet i dorównywał największym z pośród męskich. Trzeba tu zaznaczyć, że kopce dzieł naogół są b. niskie, kobiet większe, mężczyźni zaś z reguły najokazalsze, sięgające do przeszło 2 metrów wysokości. Grób tego chłopca był

### PO KSIAŻĘCEMU

wyposażony w zabijki. Oprócz brzoł, pierścionków, zapinek, topora bojowego, gamka — chłopiec posiadał piękny pas skórzany nabijany brązowymi blaszkami ornamentowymi. Pas ten był importowany również ze wschodu.

Wykopaliśka koło Szo stwierdziły istnienie w tej części powiatu dziśnieńskiego osadnictwa słowiańskiego w wiekach X i XI i być może wcześniejszych. Jest to cenna zdobycz ponieważ znane nam do kumenty historyczne nie zawierają żad-

nych wzmianek o tym osadnictwie. Jak dotychczas sądzono, że w powiecie dziśnieńskim w wiekach IX — XII nie było stałych osad słowiańskich i, że obecne zaludnienie tego powiatu jest wynikiem znacznie późniejszej kolonizacji. Badania archeologiczne prowadzone przez Muzeum Archeologiczne USB od kilku lat na terenie powiatu dziśnieńskiego rzuciły na te zagadnienia nowe światło.

Prace wykopaliskowe Muzeum koło Szo znalazły życzliwe poparcie u miejscowych władz KOP oraz ludności. Znaczna pomoc okazał p. Boncza-Bonlecki, energiczny osadnik „kresowy”, ułatwiający prawie badania terenów położonych w pobliżu jego majątku.

Na wykopaliskach zatrudniano przeciętnie 15 robotników miejscowych mało rolnych wieśniaków. Prace prowadzone z funduszy udzielonych muzeum archeologicznemu przez p. wojewodę wileńskiego Maruszewskiego.

## Dyrekcja Prywatnego Gimnazjum i Liceum Żeńskiego

im. Marii z Bilwiczów Piłsudskiej w Baranowiczach

ogłasza zapisy na rok szkolny 1939/40.

Egzaminy wstępne do klasy I, II i III, jak również do Liceum kl. 1-ej odbędą się dn. 1 września.

Dz. 10 urzędników państwowych korzystają z zniżek.

# Porozumienie japońsko - brytyjskie zobowiązuje Anglię do neutralności w Chinach

LONDYN, (Pat). Z kół brytyjskich w Tokio zapewniają, że układ między Anglią a Japonią, który został podpisany w Tokio, nie zmienia polityki brytyjskiej wobec Czang Kai Sze. Nie może być mowy o ustępstwie Anglii wobec Japonii. Wielka Brytania zająłaby się tylko kwestią prawną stanowiska neutralnego, które faktycznie zajmuje od powstania kwestii chińskiej.

LONDYN (Pat). Ambasada japońska ogłosiła następujący tekst układu, zawartego w Tokio przez min. Arita z amb. Oriai gie w sprawie zagadnień, tworzących to sprawę Tientsinu:

„Rząd brytyjski bierze całkowicie pod uwagę rzeczywistą sytuację w Chinach, gdzie rozgrywa się działania nieprzyjacielskie na wielką skalę. Stwierdza dalej, że dopóki sytuacja ta będzie trwała, japońskie siły zbrojne w Chinach mają spełniać swoje obowiązki, związane z obroną ich bezpieczeństwa oraz celem utrzymania porządku publicznego w okręgach, znajdujących się pod ich kontrolą.

Stwierdza również, że oddziały japońskie mają za zadanie tłumić lub przeci-

## Wystawa światowa finansowo zawodzi

NOWY JORK, (PAT). Wystawa nowojorska nie przyniosła takiego efektu finansowego, jak ogólnie przewidywano. Obecnie mniej więcej w połowie jej trwania (blisko trzy miesiące od dnia jej otwarcia) wystawę odwiedziło zaledwie 13 milionów gości, podczas gdy zarząd wystawy obliczył, iż przyciągnie ona w sezonie przynajmniej 60 milionów zwiedzających.

Z tego powodu zarząd wystawy jest zaniepokojony, a w sferach handlowych wyrażano pod adresem p. Whalena, dyrektora wystawy, żądanie, aby wstęp zmniejszył z 75 centów przynajmniej do 50 centów. Dla mas cena 75 centów nawet w „bogatej” Ameryce jest za wysoka. Robotnik, idący na wystawę z żoną i dwójkiem dzieci, musiałby zapłacić za sam wstęp 3 dolary, a przynajmniej tyle oprócz tego na inne wydatki, jedzenie, dodatkowe wstępy do różnych pawilonów itd. A jedne odwiedzić olbrzymiej wystawy nie wystarczy. Trzeba przynajmniej być trzy do czterech razy, by wyrobić sobie jakiś taki ogólny pogląd o tym, co wystawa zawiera.

## Marcelak wygrał trzeci etap wyścigu kolarskiego

RZESZÓW (Pat). W poniedziałek odbył się trzeci etap 5 wyścigu kolarskiego dookoła Polski na trasie Lwów — Rzeszów (158 km.).

Wyniki trzeciego etapu:

- 1) Marcelak (emigracja) w czasie 4:57,19,
- 2) Napierała 4:57:19,6,
- 3) Rzeznicki 5:01:44,8.

## HORYNIEC - DRÓJ

SEZON CALOROCZNY.

W sezonie III od dnia 21 sierpnia — 31 października prowadzone są „Tanie pobyty” 28 dniowe za zł. 141 — obejmuje: mieszkanie, utrzymanie, kąpiele siarczane i borowinowe i opiekę lekarską. Stacja kolejowa w miejscu, na linii kolej. Jarosław — Rawa Ruska, pow. Lubaczów woj. lwowski.

## Komitet Obywatelski obchodu 25-lecia wileńskiej Dyw. Legionowej

W roku bież. Wileńska Dywizja Piechoty Legionów święcić będzie 25-lecie. Obchód ten odbędzie się 15 sierpnia.

Wczoraj w dużej sali Urzędu Wojewódzkiego o godz. 18 odbyło się organizacyjne zebranie Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego Obchodu 25-lecia Wileńskiej Dywizji Legionowej oraz Budowy Domu Żołnierza im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie.

Na zebraniu organizacyjne Komitetu przybyli: gen. Lucjan Żeligowski, marsz. Aleksander Prystor, J. E. Ks. Biskup Michalkiewicz, sen. dr Eugeniusz Dobaczewski, prof. dr Witold Staniewicz, prof. dr Władysław Jakowicki, dyr. inż. Wacław Głazek, posłowie i senatorowie ziemi wileńskiej oraz przedstawiciele organizacji.

Zebrań zagaił i na prośbę zebrań przewodniczył p. wojewoda wileński A. Maruszewski.

Po omówieniu w ogólnych zarysach zadań Komitetu, dokonano wyboru Komitetu Wykonawczego w następującym składzie: z prawem koopcacji: przewodniczący — dr Wiktor Maleszewski, 1szy wiceprezes, plk. dypl. Lucjan Janiszewski, 2-gi wiceprezes — ks. dr. Aleksander Wóycicki, 3-ci wiceprezes — sen. Władysław Kamiński.

Członkowie: ppłk. Aleksander Alexandrowicz, Eugeniusz Balcerak, pos. inż. Władysław Barański, Józef Biszewski, Mie-

czysław Bohdanowicz, inż. Stanisław Bukowski, dr Walerian Charkiewicz, sen. dr Eugeniusz Dobaczewski, inż. Michał Dudo, Mieczysław Engiel, Leonard Grabowski, Maria Hillerowa, prof. dr Władysław Jakowicki, pos. Benedykt Kieć, Stanisław Kossaczewski, sędzia Michał Krukowski, Grzegorz Kurec, Wacław Lemiszewski, Aleksander Meyszłowicz, ks. Walerian Meyszłowicz, Teodor Nagurski, prof. Stefan Nałęcki, ppłk. dypl. Czesław Parczyński, Wiktor Patrycy, Jan Oskwarek-Sierosławski, prof. dr Witold Staniewicz, Franciszek Stążowski, Kazimierz Świątecki.

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: przewodniczący — Zenon Mikulski, członekowie: Ludwik Maculewicz i Ludwik Szwykowski, zastępcy: Marian Biernacki i Roman Miłkowski.

Następnie uchwalono powołać do życia, w ramach Komitetu Wykonawczego — Sekcję Budowy Domu Żołnierza im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie oraz Sekcję Propagandową. Skład personalny tych sekcji ustalił Komitet Wykonawczy.

W wolnych wnioskach poruszono sprawę zorganizowania w Wilnie odpowiednich uroczystości w dniu 6 sierpnia, w rocznicę Czynu Legionowego. Sprawa ta została przekazana Komitetowi Wykonawczemu.

## Święto Saperów Wileńskich

Dziś Baon Saperów Wileńskich obchodzi swe doroczne święto pułkowe i 21 rocznicę istnienia.

Saperzy wileńscy cieszą się w Wilnie wyjątkową sympatią. W tragicznym dla Wilna roku 1931, podczas katastrofalnej i pamiętnej powodzi saperzy wileńscy pracowali niezmiernie dzielnie dzień i noc, ratując życie i mienie setek obywateli. Ich to odwaga i pracy w dużym stopniu należy zawdzięczać, że powódź nie przybra-

ła jeszcze bardziej tragicznych rozmiarów.

Wczoraj w przeddzień swego święta saperzy udali się w godzinach wieczornych na Rosse, gdzie przed Mauzoleum Oswobodziciela Polski sprezentowali broń, składając Mu niemy hołd. Na płycie z Sercem Marszałka złożono piękny wieniec kwiatów.

Następnie odbył się Apel Poległych.

## Walki japońsko - sowieckie trwają

TOKIO, (Pat). Na granicy mongolsko - mandżurskiej trwają zaczęte walki, które rozpoczęły atak wojsk sowiecko - mongolskich. Atak ten był

przygotowany przez długotrwały ogień artyleryjski. Biorą w nim udział znaczne siły, liczne czołgi i samoloty

## Francja rozpoczyna walkę z depopulacją. Za podatki od kawalerów pożyczki dla małżeństw

„Paris Soir” przynosi szczegóły nowych zarządzeń w dziedzinie polityki populacyjnej, które są od dłuższego czasu przygotowywane i w ciągu przyszłego tygodnia mają być ostatecznie zatwierdzone przez radę ministrów.

Jak wynika z relacji dziennika, koszty związane z wykonaniem tych nowych zarządzeń, zmierzających do podniesienia liczby ludności we Francji, wyniosić będą 750 milionów franków rocznie.

Część tej sumy w kwocie 200 milionów ma być osiągnięta przez podwyższone podatki kawalerów oraz z wyższego opodatkowania małżeństw bezdzietnych, zaś reszta pokryta zostanie z normalnego budżetu państwowego.

W szczególności projekt przewiduje udzielanie pożyczek w wysokości od 15 do 20 tys. fr. dla ludności wiejskiej pod

warunkiem, że korzystająca z pożyczki młoda para małżeńska zobowiąże się do nieopuszczenia swego miejsca zamieszkania przez pewien czasokres.

Dodatki rodzinne, których wysokość zależy od ilości dzieci, mają być rozszerzone na ludność całej Francji.

Dalsze zarządzenia dotyczyć mają zaostreżenia istniejących przepisów ustawowych o karalności niedozwolonych zabiegów, nadużycia napojów alkoholowych, narkotyków i o rozszerzeniu literatury pornograficznej.

Wreszcie przewidziane jest wprowadzenie tzw. „rodzinnego prawa wyborczego”, na którego mocy ojcowie licznych rodzin korzystać będą z wielokrotnego prawa do głosowania podczas wyborów do ciał ustawodawczych i samorządowych.

## Dziennikarze z całej Polski na Wileńszczyźnie

2 i 3 sierpnia przybywa do Wilna wycieczka przedstawicieli P. A. T. i dziennikarzy z terenu całej Polski. Wycieczka przybywa na zaproszenie Funduszu Pracy w Wilnie, który zamierza zorganizować zwiedzanie robot inwestycyjnych, prowadzonych na terenie Wilna i pobliskich okolic.

## Kara śmierci przez zatrucie gazem

W ub. piątek o godzinie 17 wykonany został w Kownie wyrok śmierci na bandycie litewskim Pauliukaitis.

Pauliukaitis jest pierwszym przestępcą, który został uśmiercony w niedawno zainstalowanej w Kownie kamerze gazowej.

## Kupcy litewscy przybywają na Targi Futrzarskie

Dla zwiedzenia Targów Futrzarskich w najbliższym czasie przybywa do Wilna wycieczka kupców z Litwy. Wycieczka przybywa na zaproszenie sfer gospodarczych.

Poza Wilnem wycieczka kupców litew. zwiedzi Warszawę i Gdynię.

## Od Wydawnictwa

- 1) Przy wypełnianiu przekazów prosimy o czytelne podawanie imienia, nazwiska i adresu oraz o wymienienie na jaki cel pieniądze są przysyłane — prenumerata, ogłoszenie, ofiary.
- 2) Przy komunikowaniu nam o zmianie adresu prosimy podawać oprócz adresu nowego także i adres dotychczasowy.

## Abstynenci... z musu

BERLIN, (Pat). W Flenborgu w południowym Sleswigu odbyła się do roczna manifestacja Związku Zwalczenia Alkoholizmu. Na manifestacji tej przemawiał m. in. zastępca przewodcy partyjnego urzędu służby zdrowia, który podkreślił, że zwalczanie nalogów jest jedną z podstawowych zasad niemieckiej wspólnoty narodowej.

Jak wiadomo, prowadzona jest w ostatnich czasach, szczególnie ze strony partii, akcja przeciwko używaniu kawy, herbaty, tytoniu i alkoholu, jako nalogom degenerującym naród. Kampania ta wzmaga się w miarę, jak odczuwa się w Rzeszy brak wyżej wymienionych artykułów.

## Kronika terapeutyczna

— W Austrii rozwiązano wczoraj 544 związków i stowarzyszeń o charakterze społecznym, katolickim, towarzyskim, charytatywnym, fachowym, sportowym itd.

— W Alpach południowo-austriackich, obok Matrel, oderwał się wielki złom skalny, który spadł ze znacznej wysokości na przejeżdżający drogą samochód wraz z 4-ma pasażerami. Skutki tego były straszne. Trzy kobiety zostały zupełnie zmiażdżone tak, że nie można ich rozpoznać, towarzyszącym zaś im mężczyzna wyrzucony został do rzeki, gdzie utonął.

— W pałacu biskupim w Toledo wybuchł pożar, który zniszczył go całkowicie pomimo energicznej akcji ratunkowej. Przyczyną pożaru był wybuch produktów chemicznych w aptece, znajdującej się na parterze pałacu.

— Dekretem rządu chilijskiego wydano został z granic państwa były książę rosyjski Jerzy Delewien, żonaty z Marią Latorre, córką admirała Juan Jose Latorre. Powodem wydalenia było naruszenie ustawy chilijskiej o bezpieczeństwie wewnętrznym państwa.

— Polcja japońska dokonała rewizji na pokładzie angielskiego parowca „Sianowo” na rzece Peing w pobliżu Tangu. Znalezione 1750 kg srebra wartości 3 milionów jen. Kilku członków załogi — Chińczyków aresztowano. Ładunek srebra został skonfiskowany.

— W japońskiej kopalni węgla w okręgu Saga nastąpił wybuch gazów podziemnych. 10 górników zaspanych gruzem, udało się uratować, 17 jednak pozostało pod ziemią.

— W roku bież. przeznaczono w Litwie na regulację Niemi 300.000 litów. Obecnie prace regulacyjne wykonywa 250 robotników w okolicy miejscowości Jurburk.

— Osada „Polonia” w Palestynie. Federacja Żydów polskich w Ameryce zakupiła w Palestynie czterystoakrową kolonię, na której osiedlonych być ma 500 rodzin żydowskich z Polski. Kolonia położona w odległości 15 km. od Haify, nazywać się będzie „Polonia”. Federacja Żydów polskich w Ameryce udzieli nowym kolonistom kredytów na budowę domów i zagospodarowanie się.

— Około miejscowości Jesi spadł wojskowy samolot włoski. Załoga, złożona z 4 osób, poniósł śmierć.

— Rząd włoski ogłosił plany ref. rolnej na Sycylii. W ciągu 10 lat wielka własność na Sycylii ma być stopniowo zniesiona i utworzone zostanie ok. 20.000 drobnych gospodarstw wiejskich o łącznej powierzchni pół miliona ha.

## Świadomi swej siły, poznajemy siłę naszej sojuszniczki

Obecny stan sił militarnych Francji, jej urządzeń obronnych, wyposażenia techniczne armii, to rzeczy specjalnie ważne i ciekawe w dzisiejszych czasach niepokojów. Nie więc dziwnego że zapowiedź ukazania się na ekranie kina „Casino” filmu „Francja czuwa” budzi powszechnie, ogromne zainteresowanie. Film ten bowiem, z niespotykaną dotychczas w sprawach wojskowych otwartością, daje przekrój sił obronnych Francji na lądzie, morzu i w powietrzu, ukazując oczom zdumionego widza tajniki linii Maginota, niszczące działanie artylerii, broni pancernych, potęgę floty wojennej i wiele innych szczegółów, których nie sposób na tym miejscu wyczerpać. Nie ulega wątpliwości, że ten ze wszech miar imponujący obraz, będący rewelacją w świecie filmu i kina, spotka się ze specjalnym gorącym przyjęciem u nas, tak jak to miało miejsce w czasie wyświetlania go w Warszawie.

# Sachalin — kość niezgody między Japonią i Z. S. R. R.

Obecny zatarg pomiędzy Japonią a Sowietami w sprawie koncesji naftowych na sowieckiej części Sachalinu nie jest niczym nowym, ani niezwykłym w dziejach tej wyspy. Rosja zainteresowała się Sachalinem już po podróży Krusensterna, tj. po roku 1805, zrozumiały znaczenie strategiczne tej wyspy i rozpoczęła w tym okresie kolonizować ją. Formalnie „półwysp” Sachalin należał do XIX wieku do Chińczyków, faktycznie jednak nikt nie sprawował władzy na dzikim i niebezpiecznym terytorium. Wprawdzie w r. 1787, kiedy Francuzi przybyli do brzegów Sachalinu, Japończycy w obawie, by nie zetknięto na nim francuskiej flagi, zaczęli osiedlać się w południowej części Sachalinu, jednak kwestia przynależności „półwyspu” nie została wówczas rozstrzygnięta.

Pierwsze dyplomatyczne rozmowy na temat Sachalinu rozpoczęły się natychmiast po podróży Newelskiego. Japończycy proponowali z początku podział potem wykupienie przez nich całej wyspy, ale Rosjanie odrzucili obydwie propozycje. Przez długi jeszcze czas wyspa była formalnie bezpańska, aż wreszcie w roku 1875 Japonia „oddala” Rosji całą wyspę w zamian za „uznanie” suwerenności Japonii nad wyspami Kuruskimi (Cziszima).

Wkrótce po wcieleniu Sachalinu do imperium rosyjskiego powstała myśl zużytkowania go jako miejsca zesłania dla katorżników. Sprzyjało temu pomysłowi geograficzne położenie wyspy, odgradzonej od lądu rosyjskiego burzliwą Cieśniną Tatarską. „Dokoła woda, a w środku bieda” — tak wkrótce zaczęto nazywać Sachalin, kraj przymusowych robót i koszmarnego życia. Więziennemu reżimowi na Sachalinie zadała cios wojna rosyjsko-japońska. Japończycy zajęli całą wyspę, z której dopiero na mocy traktatu w Portsmouth oddali część północną Rosji, zrzekając się w zamian za to odszkodowania w sumie 50 milionów dolarów.

Podczas wojny światowej Japończycy „zainteresowali się” zaniedbaną przez Rosjan północną częścią wyspy, szukając tam nowych źródeł ropy. W czasie rewolucji rosyjska część wyspy przechodziła kilkakrotnie to w ręce bolszewików, to „białych”, aż wreszcie w kwietniu 1920 r. Japończycy zajęli całą wyspę. Japońska okupacja Sachalinu trwała pięć lat. Japończycy, mimo iż rozpowszechniali wówczas wieści o przejściu na zawsze całego Sachalinu w ich ręce, nie czuli się widocznie zupełnie pewni w północnej części wyspy, gdyż wszystko, co tam robili, miało charakter prowizoryczny. Po długich pertraktacjach z Japonią, rząd sowiecki, który nie chciał się tak łatwo wyrzec spuścizny po rządzie carskim, zdołał odzyskać północną część Sachalinu (w r. 1925). W zamian bolszewicy udzieliли Japończykom koncesję na eksploatację ropy i węgla na swoim terytorium.

Koncesjonariusze japońscy uzyskali prawo badania złóż naftowych na terytorium o powierzchni 1000 wiorst kw. eksploatacji zaś ropy mogą dokonywać jedynie na połowie zbadanej powierzchni, płacąc rządowi sowieckiemu określoną sumę za każdą wydobytą tonę ropy. Po wygaśnięciu terminu koncesji wszystkie urządzenia, wybudowane przez Japończyków przechodzą na własność rządu sowieckiego.

Japońska koncesja naftowa znajduje się na terenach, które Japończycy eksploatowali jeszcze podczas okupacji północnej części wyspy. Największe tereny naftowe znajdują się tutaj na wschodnim wybrzeżu wyspy pod Ochą, gdzie ciągną

się one na przestrzeni 400 klm. Druga czynna koncesja japońska obejmuje kopalnię węgla na zachodnim wybrzeżu wyspy w zagłębieniu rzeki Dug (23 miliony ton zapasu). Część południowa wyspy pozbawiona jest bogactw naturalnych.

Dla Związku Sowieckiego, rozporządzającego olbrzymimi zasobami węgla i ropy, bogactwa złóż sachalińskich nie odgrywają wielkiej roli w ogólnej gospodarce, natomiast ważnym czynnikiem gospodarczym są te produkty dla Japonii,

uzależnionej od importu węgla i ropy z zagranicy.

W dążeniu do utrzymania dawnego stanu posiadania Japonia nie może zdecydować się na wojnę z Sowietami. Najmniejszy nawet zatarg zbrojny na Sachalinie pozbawiłby Japonię tego, w imię czego foczyłaby wojnę, nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że bolszewicy, zmuszeni do ewakuowania wyspy, zniszczyliby przed tym wszystkie urządzenia i tereny naftowe.

## Zagadkowa „wycieczka” króla Karola II

Ogromne zainteresowanie budzi w kołach obserwatorów zagranicznych podróz, którą podjął król Karol.

Wsiadł on mianowicie w Konstancji na jacht „Luca-Farul” celem odbycia określonej podróży po wschodniej części Morza Śródziemnego, zwłaszcza zaś po wodach

greckich. Podróż ta potrwać ma 10 dni. Nie wiadomo na razie w jakich portach jacht królewski zarzuci kotwicę, jak również nie wiadomo, czy król Karol spotka się w czasie swej podróży z greckimi osobistościami politycznymi.

# Wyższe Kursy Nauczycielskie Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie

GLÓD WIEDZY.

Nauczycielstwo publicznych szkół powszechnych — po ukończeniu podstawowych zakładów kształcenia nauczycieli, seminariów nauczycielskich — odczuwa konieczność dalszego zdobywania wiedzy i nowych umiejętności. Ta konieczność — poza naturalnymi skłonnościami człowieka do poszerzenia własnego światopoglądu — jest narzucona przez samo życie i pracę zawodową nauczycieli. Wychowawca, który stanął na „martwym punkcie” swego rozwoju umysłowego, który do swego umysłu nie wprowadza elementów nowych, wzbogacających jego osobowość — wychowawca taki w najlepszym razie będzie dobrym rzemieślnikiem pedagogicznym, nie będzie jednak mógł przygotować wychowanków do życia i jego surowych wymogów.

Nauczycielstwo, szczególnie pracujące po wsiach, niełatwo ma warunki uzupełniania swojej wiedzy i umiejętności. Oddalenie placówek oświatowych wiejskich od naukowych, wyczerpywanie się energii nauczycielstwa w ciężkiej pracy szkolnej i społecznej, brak bibliotek, niskie uposażenie — oto przeszkody, często nie do przezwyciężenia, na drodze kształcenia nauczycielstwa.

Zaistniała konieczność ujęcia dążeń nauczycielstwa do zdobywania wiedzy w jakiejś ramy organizacyjne, jakieś normy, któreby umożliwiały nauczycielstwu systematyczne zdobywanie wiedzy. Korespondencyjne Wyższe Kursy Związku Nauczycielstwa Polskiego stały się jedną z zasadniczych form systematycznego zdobywania wiedzy przez nauczycielstwo.

Institucja ta w ostatnich latach w całej Polsce i w Wilnie rozbudowała się w szerzej i głębiej, służąc szkole polskiej i nauczycielstwu.

ORGANIZACJA AKCJI SAMOKSZTAŁCENIOWEJ.  
Korespondencyjne Wyższe Kursy

Związku Nauczycielstwa Polskiego — mówi statut tych Kursów — mają na celu przyczynić się do podnoszenia poziomu kultury ogólnej i przygotowania zawodowego nauczycieli szkół powszechnych, zrzeszonych w ZNP, a za ich pośrednictwem ogółu nauczycielstwa polskiego”. Korespondencyjne W. K. N., prowadzone przez ZNP, dążą do takiego zorganizowania pracy samokształceniowej nauczycielstwa, by nie odrywając go od zajęć zawodowych, dać mu możliwość pogłębienia wiedzy teoretycznej w zakresie pedagogiki i wybranej specjalności, oraz możliwość zetknięcia się z wartościowymi przejawami kultury współczesnej.

Kursy te mają za zadanie także uzdolnić nauczyciela do dalszej pracy samodzielnej, a do zdobywania nowych wartości duchowych i udoskonaleniem warsztatu i metod pracy zawodowej, oraz stworzyć mu warunki pogłębienia kultury organizacyjnej i towarzyskiej. Na Związkowe WKN mogą być przyjmowani tylko członkowie ZNP. Prawo zdawania egzaminów przysługuje tylko nauczycielom stałym.

Przedmioty studiów, objęte programem WKN, dzielą się na zasadnicze i dodatkowe. Przedmioty obowiązujące słuchaczy wszystkich grup obejmują dwa działy: a) przedmioty obowiązujące słuchaczy wszystkich grup (zagadnienia pedagogiczne i nauki o Polsce współczesnej), b) przedmioty obowiązujące tylko słuchaczy danej grupy, do wyboru: język polski, historia, geografia, przyrodznawstwo, matematyka, śpiew, wychowanie fizyczne, rysunek, zajęcia praktyczne. W działach tych każdy słuchacz obowiązkowo musi przestudiować dwa przedmioty. Koszt prowadzenia kursów ponoszą słuchacze i ZNP. Końcowy egzamin słuchacze składają przed państwową komisją egzaminacyjną.

Studia odbywają się drogą korespondencyjną i na kursach „żywego słowa” podczas ferij wakacyjnych i zimowych.

### KURS W WILNIE.

Wyższy kurs Nauczycielski w Wilnie istnieje już od kilku lat. W dniach 26 czerwca do 22 lipca odbył się w Wilnie kolejny kurs „żywego słowa”. W kursie uczestniczyło 220 słuchaczy. Słuchaczami byli nauczyciele szkół, położonych po wsiach. Było czynnych kilka grup: pedagogiczna z nauką o Polsce współczesnej, języka polskiego i historii, geografii i zajęć praktycznych. O grupie zajęć praktycznych powiemy szerzej w dalszej części artykułu.

W skwarne dni lipcowe słuchacze przesiadywali w dusznych lokalach po kilka i kilkanaście godzin na dobę. Podziwiać należy ten wielki wysiłek nauczycielstwa, które po pracy zawodowej w ciągu roku szkolnego znajduje siły na tak intensywną pracę podczas ferij. Na kursie było czynnych 11 wykładowców, którzy nie szczędzili trudu, aby słuchacze z kursu „żywego słowa” odnieśli jak najwięcej korzyści. Na kursie wykładali m. in.: Matuszkiewicz Mieczysław, Krawiec Lucjan, Radziwanowski Leon, Jurewicz, Bieliński, Januszew-

# Nożycami przez prasę

KTO PRZYJDZIE PO GEN. FRANCO?

„Robotnik” martwi się, że „osi” przybył nowy sojusznik — gen. Franco.

Dziś, w trzecią rocznicę faszystowskiego rokoszu, „narodowa” Hiszpania jest już przybudówką „osi” Berlin — Rzym. Bo tylko jako wasal Hitlera i Mussoliniego może Franco — na jakiś czas przynajmniej — utrzymać się przy władzy. „Narodowy” rząd hiszpański jest całkowicie uzależniony od obu mocarstw faszystowskich.

I zależność ta nie jest czysto „ideologiczną” — właśnie dlatego, że „ideologiczny” blok faszystów jest prosto zaborczym blokiem wojennym, służącym w pierwszym rzędzie Imperialistycznym dążeniem „Trzeciej” Rzeszy. Faszystowski totalizm, który wszędzie okazuje się narzędziem niemieckiego Imperializmu, także w Hiszpanii oznacza totalnie podporządkowanie jej polityki zagranicznej zaborczym planom Berlina. Jak zawsze, tak i w tym wypadku „ideologia” faszystowska przykrywa polityczne uzależnienie od Niemiec.

Polityka angielska, której sprawy półw. Pirenejskiego są najbliższe, obaliła komunizm rękami gen. Franco, a obecnie będzie dążyła do wysadzenia z siódmą zwycięzcy. Afera gen. Llano daje dużo do myślenia. „Robotnik” martwi się za Chamberlaina. Miejmy jednak nadzieję, że da on sobie jakoś radę i sam.

### POLITYKA POLSKA NIE NAŚLA DUJE HITLERYZMU.

W artykule wstępnym „Gazeta Polska” omawia program rozwiązania kwestii żydowskiej w Polsce, wykazując, że program ten nie jest zależny od hitleryzmu.

Fakt pogorszenia się naszych stosunków z Rzeszą nie zdezaktualizował w niczym naszego programu w kwestii żydowskiej: rozwiązania go w drodze emigracji poważnego odsetka ludności żydowskiej. Nie czerpalimy z Rzeszy wzorów i nie potrzebujemy; ani zamierzamy zmieniać dziś czegośkolwiek. Pomiedzy naszą, wewnętrzną, kwestią żydowską a stosunkami Polski do hitlerowskiej Rzeszy nie ma i nie może być współzależności. Nie wyznawaliśmy nigdy integralnego, międzynarodowego antysemityzmu. Dążyliśmy jedynie i dążymy do rozwiązania kwestii żydowskiej w Polsce — w duchu żywo interesów narodu polskiego przez odpięcie nadmiaru elementu żydowskiego z naszego kraju. Właśnie dlatego nic się nie zmieniło. Powtarzamy raz jeszcze, to co mówiliśmy już poprzednio. Zdawaliśmy sobie zawsze i zdajemy sobie obecnie sprawę z działalności agentur hitlerowskich maskujących swą dywersyjną działalność propagandą „ideologii międzynarodowego antysemityzmu” i przestrzegaliśmy przed nią opinię polską. Gdybyśmy w swoim czasie, w dobie poprawnych stosunków z Niemcami dali się wciągnąć na lep tych hasel, to teraz, oczywiście, musielibyśmy wycofać się z całego przedsięwzięcia. Ponieważ tak nie było, nic nas nie obchodzi, jaki program w stosunku do Żydów stosuje nasz obecny przeciwnik, my bowiem mamy swój własny program, wynikający z naszych własnych warunków, które żadnej zmianie nie uległy. Nie widzimy też żadnego powodu, aby realizacja naszego programu, obliczonego zresztą na lata, mogła ulec jakiegokolwiek zmianie.

### WALKA O NEUTRALNOŚĆ STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

„Robotnik” martwi się z powodu Hiszpanii, „Czas” smuci Kongres U. S. A. Tu Franco broi, a tam Kongres psoci. Są publicyści, którzy się takie martwią. — To ich zawód.

Cała opinia europejska śledziła z napięciem walkę prezydenta Roosevelta z kongresem w sprawie rewizji ustawy o neutralności. Uchwalenie tej ustawy oznaczałoby sankcjonowanie przez kongres polityki, popierającej środkami pokojowymi stanowisko demokracji zachodniej przeciwko „osi” Rzym — Berlin. Roosevelt walkę przegrał. Kongres nie przeprowadził rewizji ustawy o neutralności w czasie obecnej sesji, fak, że sprawa ta będzie mogła być zatwierdzona dopiero w styczniu 1940 roku. Walka była ostra. Prezydent Stanów Zjednoczonych zaangażował cały swój autorytet. Pomimo to stanowisko amerykańskiego Senatu pozostało nieprzejednane. Nic nie pomogło zwołanie do Białego Domu konferencji z udziałem przedstawicieli opozycji, w czasie której zarówno Roosevelt jak sekretarz stanu Hull usiłowali ich przekonać. Konferencja skończyła się fiaskiem. Prezydent miał zrezygnować z preferowania rewizji w ciągu bieżącej sesji.

Anglicy, Francuzi, Skandynawowie, Polacy, Żydzi, Czeši, Słowianie południowi i ich przyjaciele stanowią większość wyborców do Kongresu. O stanowisko U. S. A. w przeciągu 20 lat nie ma jeszcze obaw.

**HOTEL**  
**„ST. GEORGES”**  
W WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

chu do ciężkiej pracy, która czeka za miesiąc.

Rozmawiamy ze słuchaczami za zakończonego kursu „żywego słowa”. Z wypowiedzi bije wdzięczność dla organizacji, która tę pracę nad sobą nauczycielstwu umożliwiła i, radość z powodu przebytego odcinka na szlaku zdobywania wiedzy.

Józef Polański.

# Dramatyczny incydent w Berchtesgaden

„Daily Sketch”, dziennik londyński, podaje szczegóły pewnego incydentu, który w tych dniach wydarzył się w posiadłości Hitlera, w Berchtesgaden:

Wczesnym rankiem przed siedzibą kanclerza Hitlera pojawił się nagle jakiś mężczyzna, mogący liczyć około 50 lat, kulejący i bardzo ubogo odziany.

Prosił, aby dopuszczono go do Fuhrera.

Nieznany przybysz opowiedział, że posiada mały folwark w wiosce koło Bolzano, że był ongiś towarzyszem broni Hitlera, którego znał podczas wojny i że mu się koniecznie zobaczyć z fuhrerem. Nieznajomy nalegał, twierdząc, że odbył całonocną podróż trzecią klasą, że odbył podróż z Berlina do Bolzano, aby tylko móc odbyć rozmowę z kanclerzem w Berchtesgaden.

Na poparcie swych wywodów wydobyl z kieszeni pośódką kartę demobilizacyjną, którą dołączył do pisemnej prośby o audiencję.

Po pewnym czasie fuhrer wyszedł oso-

biście po nieznanego przybysza i zaprowadził go do swego gabinetu.

Przybyły z południowego Tyrolu włożył cel swej wizyty i ze złości w oczach przemawiał za sprawą swoją i swoich współrodaków. Rozmowa kanclerza Hitlera z jego dawnym towarzyszem broni trwała prawie godzinę. Pod koniec musiała mieć przebieg bardzo gwałtowny, gdyż poprzez drzwi zamknięte żołnierzy, pełniący straż, usłyszal następujący dialog:

— Sprzedajesz Tyrol — zawołał nieznanomy.

— Daję ci słowo honoru, że nie mogę uczynić inaczej — odpowiedział fuhrer.

Mieszkaniec południowego Tyrolu wyszedł z gabinetu Hitlera z wyrazem wielkiej troski i przygnębienia. Zaproponowano mu, że odwiezie się go „Mercedesem” kanclerza na dworzec. Odrzucił prośbę i kulejąc zaczął powoli iść w stronę dworca.

# Genialne awanturnice

## Niezwykłe dzieje żon i kochanek sławnych ludzi w Rosji Sowieckiej

Najmłodszą kobietą w Sowietach była swego czasu Olga Dawydowa Kamieniewa, siostra Trockiego.

Piastowała ona godność przewodniczącej „T-wo Kulturalnego Zbliżenia z Zagranicą“ i z tego tytułu utrzymywała otwarty salon, w którym zbierali się członkowie Kominternu, dyplomacja oraz świat artystyczny. Miała też z tego tytułu okazję do częstych wyjazdów zagranicę, skąd przywoziła bogate toalety i jeszcze bogatsze wspomnienia przeżyć miłosnych, które często kończyły się skandalem i stały się tematem złośliwych plotek.

Ale wysokie stanowisko męża i bicia po krywały te „burzliwe wysokie“ damy w bałzakowskim wieku i pani Kamieniewa utrzymywała się na swym stanowisku, do póki mąż i brat nie wpadł w niełaszkę.

Wraz z wygnaniem Trockiego i rozstrzelaniem Kamieniewa zgasła gwiazda reżymu, która zbliżenia z zagranicą i nie wiadomo nawet

czy Kamieniewa została również rozstrzelana

czy też pędzi jeszcze marny żywot w jakiejś więzieniu.

Taki sam los spotkał dwie inne damy z elity sowieckiej: Lilinę i Andrejewę. Pierwsza z nich zażeniła się z Piotrem Blazkiem Kamieniewą, gdyż mąż jej Zinowiew należał do kółka najbliższych współpracowników Lenina, był jego zastępcą w Petersburgu i właściwym gospodarzem stolicy, odkąd rząd przeniósł się do Moskwy.

Żona jego, pochodząca z bardzo niskiej sfery i nie posiadająca żadnego wykształcenia, ale za to

przystojna i żądna rozkoszy życia, postanowiła wykorzystywać stanowisko swego męża. Kazała mu mianować siebie ministrem opieki społecznej i stała się panią życia i śmierci proletariatu stolicy.

Okrucieństwo jej dochodziło do sadyzmu, a gdy mąż, zadurzywszy się w sekretności, pozostawił jej również swobodę, orgie i egzekucje wypełniały całe jej życie.

Lilina zniknęła z widowni wraz z upadkiem Zinowiewa.

Żona Gorkiego, używająca na scenie pseudonimu Andrejewej, była wiele obiecującą artystką teatru Stanisławowskiego i zanim została „przyjaciółką“ Gorkiego, cieszyła się wzglęдами i opieką znanego milionera i mecenasa sztuki, Morozowa.

Kobieta, pozbawiona jakichkolwiek przymiotów politycznych, mało wykształcona, ale za to

sprytna i ambitna, potrafiła bardzo szybko opanować chorego pisarza proletariackiego.

Korzystając ze stosunków, jakie zdażyła sobie wyrobić, Andrejewę, jako „dawna artystka“ zostaje mianowana naczelnikiem departamentu sztuki sowieckiej

i przez parę lat odgrywa rolę mecenaski sztuki. W roku 1921 jest ona „oficjalną damą“ poselstwa sowieckiego w Berlinie i zajmuje się propagandą i sprzedażą dzieł sztuki sowieckiej. Kochankiem jej był wtedy młodszy od niej lat dwadzieścia były sekretarz Gorkiego, Krzyczkow, tajny agent GPU, oskarżony następnie o zabicie Gorkiego wespół z Jagodą.

Po rozstrzelaniu Krzyczkowa zniknęła również Andrejewę.

Nieco odmienne były losy dwu innych wielkich dam sowieckich.

Larisa Reissner była córką profesora uniwersytetu w Tomsku, zobjektowanego przez studentów za utrzymywanie stosunków w Ochronę. Reissner zmuszony był porzucić katedrę i wyjechać za granicę, gdzie nawiązał kontakt z bolszewikami.

Po powrocie Reissner został oficjalnym teoretykiem prawodawstwa nowego reżymu. Córka jego Larisa miała wtedy lat 18. Była uderzająco piękna i miała

nieprzełęczony talent pisarski.

Jej poezje i opowiadania zdobyły jej popularność w pierwszych latach po przewrocie. Zbliżyła się ona wówczas do Raszkolnikowa, który odkał Leninowi nieocenzurowane usługi podczas przewrotu, młoda więc para znalazła się od razu w gronie najbardziej uprzywilejowanych dygnitarzy nowego ustroju.

Larisa szalała na wszystkich frontach: wraz z mężem

komenderowała flotyllą na Woldze, brała udział w bitwach, stoczonych z armiami „białych generałów“ i Kiereńskiego. Walczyła z bronią w rękę, a następnie w płomiennych słowach opisywała szczerze boje i zwołała stawała się bohaterką.

Nagle śmierć z powodu jakiejś zarazy przerwała awanturnicze życie i wielką karierę tej utalentowanej kobiety sowieckiej. Ostatnia wreszcie z wielkich dam rewolu-

cji sowieckiej, p. Rozmirowicz Krylenko, nie wyróżniała się ani urodą ani talentami, ale rola, jaką ona odegrała, była jednak bardzo ważna. Już jako kobieta nie pierwszej młodości, zesłała się ona z krótkotrwałym bohaterem rewolucji, Krylenką, i pod jego kierunkiem stawiała pierwsze kroki. Ale opanowała i przerosła wkrótce swego mistrza. Krylenko był ministrem sprawiedliwości, ale kierował jednocześnie KPU, w którym żona jego

była sędzią śledczym. Ona badała oskarżonych, ona wydawała wyroki, a mąż — minister podpisywał je tylko. Minister krzychał bez ustanku i wydawał cyrkularze, ale od Heleny Krylenko zależały właściwe losy setek tysięcy ludzi, gnających po więzieniach.

Helena Krylenko rozeszła się z mężem jeszcze zanim wpadł on w niełaszkę. Ale i ona znikła z horyzontu.



## Polskie Radio wobec uroczystości sierpniowych

Cała Polska obchodzi w dniach najbliższych 26 rocznicę wymarszu I Kadrowej z Oleandrów. Wymarsz ten uważa dziś cały naród za symbol pewnego podjęcia walki zbrojnej o niepodległość i za odrodzenie się chlubnych tradycji Wojska Polskiego. — Polskie Radio weźmie czynny udział w obchodach rocznicy sierpniowej, którą uczci specjalnym programem.

Blizsze szczegóły audycji radiowych, związanych z uroczystościami sierpniowymi, podane zostaną w dniach najbliższych, już dziś jednak możemy stwierdzić, że w hołdzie rocznicowym weźmie udział i muzyka, i literatura i służba sprawozdawcza Polskiego Radia.

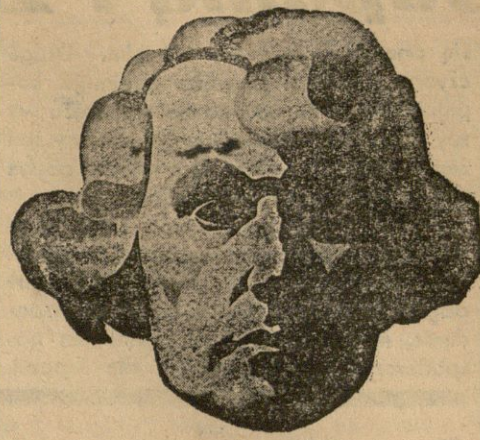
Specjalny, starannie przygotowany program, opracowany szczegółowo we wszystkich dziedzinach, będzie wyrazem uroczystego nastroju, jaki ogarnie w tym dniu cały naród zarówno w Krakowie, w historycznym mieście olbrzymiego zjazdu, jak i we wszystkich zakątkach Polski.

Centralnym punktem całych uroczystości będzie przemówienie Pana Marszałka Smigłego Rydza. Tradycja wielkich zasadniczych przemówień na zjazdach legionowych trwa już od wielu lat, przemówienia takie wygłaszał wielokrotnie na zjazdach Marszałek Józef Piłsudski, a Marszałek Smigły Rydz przemawiając na ostatnim zjeździe Legionistów rzucił pamiętne hasło, że nie oddamy nie tylko sukni, ale nawet guzika od szaty Rzeczypospolitej.

Przemówienie Marszałka Smigłego Rydza będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia oraz przez liczne instalacje megafonowe, których już co raz więcej jest w Polsce.

Transmisje z samego zjazdu, transmisje z różnych etapów zdążających do Krakowa sztafet, okolicznościowe koncerty, słuchowiska, a nawet audycje piosenek i humoru, złożą się na całość rocznicowego programu którym Polskie Radio dołączy się do ogólnonarodowego aktu hołdu wobec tradycji walk legionowych.

## Hallo, tu Ciozia Hala



Dział audycji dla dzieci prowadzi w Rozgłośnie Wileńskiej Polskiego Radia p. Hohendlingerówna — popularna Ciozia Hala, której podobiznę powyżej reprodukowujemy.

Audycje Ciozi Hali cieszą się wśród młodzieży ogromnym powodzeniem. I nie dziw, są bowiem one tak barwne, jak najlepsze kolorówki filmowe.

Ciozia Hala wyrobiła dla siebie wśród najmłodszych słuchaczy bardzo dobrą markę. Jej audycje słuchają chętnie nie tylko dzieci, ale i młodzież.

Jakże byłoby dobrze, gdyby Ciozia Hala zechciała zmobilizować swą liczną młodą armię do... zbiórki odpadków żelaznych na FON.

Młodzież w czasie wakacji ma teraz dużo wolnego czasu. Hasając po polach i podwórkach mogłaby, łącząc przyjemne z pożytecznym, zbierać żelazny złom i kierować go na odnośne punkty ogólnej zbiórki.

Jeżeli trudno o jakąś „zorganizowaną akcję“ — wystarczy apel.

Kilkakrotny radiowy apel Ciozi Hali do dzieci i młodzieży również dużo by przyniósł.

**PLUSKWY** i inne robactwo wraz z zarodkami tępi radykalnie nowoczesnymi gazami ORAZ dezynfekuje mieszkania po chorobach ZAKŁAD DEZYNFEKCYJNY „EXCELSIOR“ Wilno, Piłsudskiego 33 m. 9 Telefon 22-77

## „Nadaje się do picia“

W Nieświeżu obok cerkwi znajduje się studnia z napisem „woda nadaje się do picia“. Onegdaj ze studni tej wydobyto zdechłego kota...

## Skarga sądowa za nazwanie... Hitlerem

Do Sądu Grodzkiego w Rypinie wpłynęła skarga jednego z tamtejszych obywateli o obrazę przez niego, Moszka Mencela, który nazwał go... Hitlerem.

Oskarżyciel podnosi, że kanclerz Hitler obecnie jest ogólnie uważany jako

## Hitlerowiec zdefraudował w Kłajpedzie 100.000 RM

Funkcjonariusze Gestapo aresztowali we czwartek kapitana rezerwy armii niemieckiej Helmutha Knurre, wybitnego działacza NSDAP na terenie Prus Wschodnich.

Odkomenderowany po zajęciu Kłajpedy z Królówca do Kraju Kłajpedzkiego, zajęł się reorganizacją domu bratniego

uosobienie zaborczości, łamania słowa oraz szeregu innych właściwości, wobec czego insynuowanie tych cech obywatelowi polskiemu, musi być uważane za obrazę.

Suma zdefraudowanych przez Knurrego funduszy partyjnych sięga 100.000 marek.

w Kłajpedzie a obecnie zaarrestowano go za nadużycia finansowe oraz za bliskie stosunki, które utrzymywał z pewną Żydówką w Kownie.

Jednocześnie przemysł włókienniczy, zmuszony przez Rząd i okoliczności, oka-

nych, a z drugiej strony posiada zdolności dzielenia się na bardzo cienkie włókienka, skutkiem czego możliwym jest wyrób ze lnu obok grubych tkanin workowych, najcieńszych sieci rybackich i najdelikatniejszych tkanin domowego użytku — można śmiało nazwać len uniwersalnym surowcem krajowym. Należy z tej racji zwrócić specjalną uwagę na len i konopie, jako na jedyne krajowe surowce, z których mogą być wyrobione wszelkiego rodzaju tkaniny dla wojska, kolei i szpitali, jak również dla ludności całego kraju.

Ponieważ nasz przemysł lniany jest jeszcze stosunkowo mały, trzeba pamiętać, że aby sprostać powstającym potrzebom rynku wewnętrznego, koniecznym jest oprócz dalszego rozwoju fabrycznego przemysłu lnianego zorganizowanie równocześnie, już od jesieni r. b., na większą skalę przemysłu samodzielnego. Tak jak przemysł nasz powinien być oparty o surowiec krajowy, produkowany przez własne rolnictwo, tak samo rolnik winien we własnym zakresie zrealizować samowystarczalność odzieżą.

Przerabiając len i konopie obok przemysłu fabrycznego własnym domowym sposobem — stworzymy dla Państwa pożyteczną bazę gotowych wyrobów tkaninowych pierwszorzędnej i niezastąpionej jakości.

Ostatnio za pośrednictwem Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Wilnie dowiadujemy się, że w chwili obecnej rozpoczyna się pewien ruch na odcinku organizacji większych zakładów roszarniczych i miedlarni, które będą zakupywały roszoną lub nawet nieroszoną słomę.

W roku bieżącym ma powstać z inicjatywy prywatnej w różnych dzielnicach naszego kraju kilka nowych takich zakładów przemysłowych.

Jednocześnie przemysł włókienniczy, zmuszony przez Rząd i okoliczności, oka-

zuje coraz większe zainteresowanie lmem i konopiami.

Widzimy więc, że posiadamy w roku bieżącym wyjątkowo zachęcające warunki do rozwoju uprawy oraz zbytu lnu i konopi.

Przygotowujemy się już dzisiaj do uprawy lnu i konopi, budujemy suszarnie, organizujemy zespoły trzepaków, organizujemy spółdzielnie lub spółki do uprawy lnu i konopi, jak również do sprzedaży włókna i siemienia.

W r. 1938 mieliśmy pod lmem i konopiami około 180.000 ha, w roku bieżącym odsiew przekroczy 200.000 ha, w roku przyszłym obszar obsiewu musi być jeszcze bardziej zwiększony.

Względy państwowe i gospodarcze pierwszorzędnej doniosłości stawiają przed nami jako imperatyw konieczny dalszy rozwój lnu i konopi w Polsce, zaś w województwach północno-wschodnich w szczególności.

## Pierwsza od 10 lat kara śmierci w Turcji

STAMBUŁ. (PAT.) W dniu 18 bm. o godz. 3 rano w Stambule na placu Aja Sofii wykonano wyrok śmierci, wydany na młodego włościanina imieniem Mustafa Aghu Ali, pochodzącego ze wsi w okolicach Czataldzy. Był to pierwszy od 10 lat wypadek publicznego stracenia przestępcy w Stambule. Zwłoki powieszono wisiady do godz. 8 rano. Podczas wykonania wyroku na placu zebrało się około 10.000 widzów.

Przestępca poniósł karę śmierci za to, że zamordował rodziców pewnej dziewczyny, którzy sprzeciwiali się ślubowi córki z mordercą.

## Pół żartem, pół serio

## Fikcyjny naród Polaków jest wymyślony przez traktat wersalski na złość Niemcom...

W poniedziałkowym numerze „I. K. C.“ ukazał się ciekawy artykuł — utrzymany w tonie żartobliwym — o ostatniej „rewelacji“ niemieckiego dziennika „National Zeitung“ na temat stosunków narodowościowych w Polsce.

Przedrukujemy go poniżej: „Wiadomo... Kaszubi, Mazury, Ślązacy, to słowiańskie „mniejszości“ jęczące pod knutem Polaków wraz z 16 (?) milionami Ukraińców i 4 milionami (?) Niemców, nie szkodzącymi w Polsce.

Wiedzieliśmy do niedawna, że nas, Polaków, jest niewiele ponad 12 milionów, bo reszta — jak to adowodniła „nauka“ — niemiecka — to właśnie owi Ślązacy, Kaszubi, Mazury, no i Niemcy i Ukraińcy, stanowiący 80 proc. ludności.

Lecz, jak wiadomo, postęp jest konieczny. „Nauka“ niemiecka pod zbawiennym wpływem bityteryzmu raz po raz zadzwia świat nowymi epokowymi odkryciami, zwłaszcza, jeśli idzie o rasy ludzkie.

Nie też dziwnego, że jeden z takich nowych speów od spraw ludnościowych ogłosił obecnie na łamach „National Zeitung“ — że nie jest prawdą, jakoby istniały w Polsce „narody“ tylko Kaszubów, Mazurów itd. lecz do tej „nauki“ „mniejszości“ dobrać jeszcze trzeba nowy naród słowiański, stanowiący w Polsce mniejszość, a mianowicie górali!

Odnośny passus brzmi dostownie: „die kleinen slawischen Völker, wie die Kaschuben, die Goralen u. s. w.“.

Tak oto wszyscy Krzeptowscy, Gajśnice i Galice dowiedzieli się dzisiaj, że z łaski „National Zeitung“ nie są Polakami, że stanowią „mniejszość“ na równi z Ukraińcami i Niemcami.

Tego rodzaju traktowanie sprawy wyda je się nam niezmiernie liberalne. Autor o-mawianego artykułu nie przemyslał problemu do końca. Gdyby się był bowiem za stanowił, to doszedłby zapewne do wniosku, że Polaków w ogóle nie ma na świecie, że to jest fikcja wymyślona przez traktat wersalski!

Na tej olbrzymiej polaci Europy, obejmującej niemal 400 tysięcy kilometrów kwadratów, zwanych Polską, żyją bowiem następujące narody: Wielkopolanie, Małopolanie, Kaszubi, Krakowiaczy, Górale, Podhalanie, Tarnowianie, Warszawscy, Katowiczanie, Zakopianczycy, Równianie i mnóstwo innych mniejszości, których jest razem 35 milionów. Te 35 milionów rządzone jest przez fikcyjny naród Polaków, stworzony na złość Niemcom przez traktat wersalski.

Sąd, że teraz porozumieliśmy się osłatecznie z „National Zeitung“. Polaków poprostu nie ma — zgoda?”

## CO LEPSZE?

— Co by pan wolał mieć, panie Kugel, milion złotych czy sześć córek?  
— Sześć córek.  
— Dlaczego?  
— Widzi pan, gdy człowiek ma milion złotych, to chciałby mieć drugi milion i trzeci i czwarty. A jak ma sześć córek, to ma zupełnie dość.

## 6-LETNI STAŚ ROZMAWIA Z KOLEGĄ...

— Słyszalesz? Hitler i Mussolini chcą podpalić Europę!..  
— No tak, a gdybyśmy to chcieli zrobić, to pomyśl sobie, jakżebyśmy łanie do stali...

## POLITYKA I TURYSTYKA.

Ona: — Możemyśmy wyjechał tego lata do Włoch?  
On: — Co za pomysł, moja droga, przecież ja nie znam niemieckiego!

## TRAFNE WRAŻENIE.

Rozmawiają dwie znajome panie.  
— Wiesz, moja droga — mówi jedna — chwilami ogarnia mnie wrażenie, że mój mąż już ma mnie dość.  
— Dlaczego tak przypuszczasz?  
— Wyjechał przed pięciu laty i jeszcze nie wrócił do domu...

## TRUDNA SYTUACJA.

Matka objaśnia matemu Jerzykowi, co to są bracia syjamscy.  
— Mamusiu — pyta młodec, — a czy bracia syjamscy chodzą razem do szkoły?  
— Oczywiście.  
— A jeżeli jeden dostanie promocję, a drugi zostanie na drugi rok, to co?...

## Do wynajęcia

duży lokal pod szkołę, lub urząd 230 m<sup>2</sup>, zabudowania, z dużym korytarzem 320 mtr szer. na 12 mtr długości, z dużym placem naokoło. Informacje: Baranowice, ul. Piłsudskiego Nr 62.

# KRONIKA

LIPIEC

25

Wtorek

Dziś: Jakuba Apostoła  
Jutro: Anny Matki NMP.Wschód słońca — g. 3 m. 18  
Zachód słońca — g. 7 m. 32oposzerzenia Zakładu Meteorologii USB  
w Wilnie z dn. 24.VII. 1939 r.

Ciśnienie 751

Temperatura średnia + 20

Temperatura najwyższa + 23

Temperatura najniższa + 14

Opad 0,5

Wiatr — cisza

Tendencja barom.: spodek

Uwagi: pochmurno, przelotny deszcz,  
po południu rozjaśnienie.

## DYZYURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Jundziła (Mickiewicza 33), S-ów Mańkowiec (Piłsudskiego 30); Chruścińskiego i Czaplńskiego (Ostrobramska 25); Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29); Piętkiewicza i Januskiewicza (Zarzecze 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Aniołowska 42); Szantyra (Legionowa 10) i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

## MIEJSKA.

— Zachorowania na tyfus brzuszny. — W ciągu ubiegłego tygodnia na terenie Wilna zanotowano 5 wypadków zachorowań na tyfus brzuszny. Raptowne zwiększenie się zachorowań w pewnym stopniu tłumaczy się wzmożonym apozyciem owoców, które bardzo często są sprzedawane w warunkach niehigienicznych.

W związku z tym lekarze zalecają ludności zachowanie najdalej posuniętej czystości przy spożywaniu wszelkiego rodzaju produktów, a zwłaszcza owoców.

W wspomnianym okresie zanotowano poza tym zachorowania na: tyfus plamisty — 1; błonicy — 2; różę — 1 (1 zgon); gruźlicę — 4 (zgon 4); jaglicę — 1 i grype 1.

— Trzeba pośpieszyć się z wykończeniem rozpoczętych budowli. Jak wiadomo, z 15-letnich zwolnień podatkowych korzystać będą budowle rozpoczęte najdalej w końcu roku ub. Właściciele tych nieruchomości muszą jednak pośpieszyć się z wykończeniem domów. Roboty budowlane muszą być doprowadzone do końca najdalej w ciągu 2-letniego. Ulgi przysługujące będą bowiem tylko do końca 1940 r.

## TURYSTYCZNA

— Pociąg turystyczny do Francji i Szwajcarii w dniach 12—26 sierpnia. Zwiedzanie Budapesztu, Belafonu, Wenecji, Lido, Nicei, Monte Carlo, Cannes, Paryża, Wersalu, Zurichu i Mediolanu. Cena udziału zł 395. Zapisy i informacje w „Orbisie”.

## RÓŻNE.

— Góra Zamkowa szykuje się do święta 25-lecia Legionów. W związku z 25-leciem istnienia Dywizji Legionowej, jak wiadomo, na Górze Zamkowej ma odbyć się wielkie przedstawienie okolicznościowe. W związku z tym Góra Zamkowa jest obecnie odpowiednio uporządkowywana. Robotami kieruje konserwator wojewódzki.

Na roboty te Fundusz Pracy wyasygnował obecnie 8000 zł., niezależnie od wyasygnowanych poprzednio 16.000 zł.

— Osadnicy uzyskali z Funduszu Pracy kredyt na budowę własnego domu.

W najbliższym czasie ma być rozpoczęta budowa domu Związku Osadników. Związek na cele budowy uzyskał pożyczkę z Funduszu Pracy w wysokości 60.000 zł. Początkowo osadnicy zamierzali wybudować dom przy ul. Jagiełłowskiej. Wskutek jednak pewnych trudności, wynikłych w związku z zamierzoną regulacją tej ulicy, nie jest wykluczone, iż budowa tego domu rozpocznie się na którymś z innych placów.

— Polskie Biuro Podróży „Orbis” przy okazji, że w dniu 25 lipca upływa termin zapisów na wycieczkę na Wybrzeże Ryskie. Koszt udziału od zł 170.

— Polskie Biuro Podróży „Orbis” komunikuje, że w dniu 28 lipca upływa ostatni termin zapisów na pociąg popularny na do Kowna. Koszt udziału w wycieczce wynosi zł 47.

— Polskie Biuro Podróży „Orbis” komunikuje, że w dniu 12—16 sierpnia wyruszy do Gdyni pociąg popularny. Koszt udziału wynosi zł 28,90. Ilość miejsc jest ściśle ograniczona. Zapisy i informacje w „Orbisie”.

**CENY ZNIŻONE.** Najaktualniejszy film doby obecnej, wiskopomny obraz o najwyższej doniosłości, film, który wyświetla się z nienotowanym powodzeniem p. t. „Zeznanie szpiega” demonstruje się już ostatnie dni. Aby dać wszystkim możliwość podziwiania tego jedynego w swoim rodzaju arcydzieła, demaskującego bezlitosną niemiecką agresję i propagandę. Ceny niższe: balkon 40 gr., parter od 75 gr.

„Zeznanie szpiega” wyświetla się w 2-ch kinach jednocześnie „PAN” i „MUZA”.

## Hotel EUROPEJSKI

W WILNIE

Pierwszorządny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach. Winda osobowa

## Zakończenie Dywizyjnego Kursu Podchorążych Rezerwy w Wilnie

Wczoraj odbyło się w Wilnie zakończenie Kursu Podchorążych Rezerwy Dywizji Piechoty Legionowej. Była to promocja im. Marszałka Śmigłego-Rydza.

Rano podchorążowie zgromadzili się przed kościołem garnizonowym św. Ignacego. Punktualnie o godz. 8 rano przybył do wódca dywizji gen. Kowalski, który przyjął raport.

Następnie odbyło się w kościele nabożeństwo, po którym podchorążowie udali się na Rosę, gdzie złożyli hołd Sercu Wielkiego Marszałka.

## W sierpniu Wileńszczyzna otrzyma dodatkowy kredyt na zatrudnienie bezrobotnych

Fundusz Pracy przyznał Wileńszczyźnie dodatkowo kredyt w wysokości 150 tysięcy zł. Jest to nadprogramowa dotacja na miesiąc sierpień.

Kredyt ten ma być łącznie użytkowany na akcję zatrudniania bezrobotnych, zarówno w Wilnie, jak i na prowincji.

## Wścieklizna psów w Wilnie

### Obostrzenie przepisów sanitarno-weterynaryjnych

Starostwo Grodzkie podaje do publicznej wiadomości o znacznym nasileniu wścieklizny u zwierząt na terenie m. Wilna. W okresie od 1—20 lipca rb. stwierdzono laboratoryjnie i klinicznie dziesięć wypadków wścieklizny u psów, posiadających rzekomo opiekę właścicieli.

Szereg osób pokąsanych przez psy wściekłe musiało poddać się szczepieniom zapobiegawczym.

W związku z powyższym zostały zaostrożone przepisy sanitarno-weterynaryjne. Psy bezdomne waleśające się (to znaczy psy pokojowe nie prowadzone na smyczy, a psy podwórzowe nie będące w dzień i w nocy na łańcuszku) będą chwypane o każdej porze dnia i nocy przez czyszcicieli miejskiego i po upływie trzech dni zgłażdzane, jeżeli właściciel nie zgłosi się na wywołanie psa. Wzruszeniem zezwoleniem powiatowego lekarza weterynarii.

## Samobójstwa

### Został uduszony z namowy żony

Wsi Janowicze, gm. kuszelewskiej pow. nowogrodzkiego utopił się w studni umysłowo chory Władysław Łaskowski. Zwłoki samobójcy dostrzeżono dzięki płytkiej wodzie.

Wsi Krupowo, gm. różankowskiej, pow. szczuńskiego powiesiła się 24-letnia panna Anna Strelczyńska.

Ze słońca donoszą o okrutnym morderstwie dokonanym na osobie Łosia Grzegorza, rolnika ze wsi Luchowicze, gm. miżewickiej. Jak wykazało dochodzenie — Łos Grzegorz został uduszony z namowy swej żony przez Łosia Andrzeja, jej kochanka. Para morderców została aresztowana i osadzona w więzieniu.

Starostwo zaznacza z naciskiem, że wszystkich, którzy będą usiłować utrudnić należytą pracę czyszcicieli łowi miejskiemu, będzie pociągano do surowej odpowiedzialności karno-administracyjnej (4 tygodnie aresztu lub 1000 zł. grzywny, względnie obie kary łącznie art. 98 ustawy z dnia 16 kwietnia 1938 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Dz. URP Nr. 27, poz. 245).

Mając na uwadze ochronę zdrowia publicznego starostwo zwraca się do mieszkańców m. Wilna, aby ściśle przestrzegali wydane zarządzenia w sprawie zwalczania wścieklizny zwierząt, a w wypadkach podejrzenia o zachorowanie zwierzęcia na wściekliznę, zgłaszali natychmiast o powyższym w komisariacie, co ułatwi w znacznym stopniu onanowanie i stłumienie ogniska zarazy.

Mieszkaniec wsi W. Santoki, gm. Iwieskiej 29-letni Bronisław Ługin podczas skoszenia trawy na łące upadł nagle i nim pośpieszili do niego sąsiedzi Ługin już nie żył. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji władz prokuratorskich. Ponieważ w ostatnich dniach na terenie powiatu Iłzkiego było bardzo pogodnie, i temperatura sięgała powyżej 35 st. C., zachodzi przypuszczenie, iż młody rolnik uległ po rażeniu słonecznemu.

## Z TEKI POLICYJNEJ

KREMERMAN ZMARŁ.

Jak donosiliśmy, przy ul. Szklanej został ciężko ranny oberwanym kawalkiem ściany 15-letni Abel Kremerman.

Wczoraj zmarł on, nie odzyskawszy przytomności.

ZBRZYDŁO JEJ ŻYCIE.

W mieszkaniu swoim przy ul. Rossa 44 usiłowała pozabawić się życia 40-letnia Helena Osipowiczowa. Napita się ona esencji octowej.

Przyczyna rozpaczliwego kroku — nieporozumienia rodzinne.

## Wiadomości radiowe

SUKNIA PANI DAWNIEJ A DZIS.

Dość można mówić na ten temat. I nie koniecznie muszą to być same przeciwności. Stroje pań przechodzą najdziwniej sze przeobrażenia. Wiadomo np., że płaskie bereciki, trzymające się na czubku głowy bardzo przypominają nakrycie głowy Maris Stuart z portretu Cloueta.

W każdym bądź razie stwierdzić należy, że pogadanka Marii Szewykowski pt. „Suknia pani dawniej a dziś” dotyczy dzieł, obfitujących w ciekawe tematy. Z jakiego punktu widzenia spojrzysz na sprawę autorka, przekonamy się we wtorek, o g. 14.00.

GAWĘDA REGIONALNA.

We wtorek, o godz. 17.00 Władysław Hermanowicz znowu już słuchaczom ze swoich występów przed mikrofonem, wygłosi gawędę regionalną pt. „Swat Sylwestry”.

## RADIO

WILNO

WTOREK, dnia 25 lipca 1939 r.

6,56 Pieśń: „Witaj Panno”, 7,00 Dziennik Poranny, 7,15 Muzyka, 8,15 Dzieci mają głos — gawęda, 8,30—1,57 Przerwa, 11,57 Sygnał czasu i hejnał, 17,03 Audycja południowa, 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji, 13,05 Program na dzisiaj, 13,10 Orkiestra, 14,00 „Suknia pani dawniej, a dziś” — pogad. dla koł. prowadzi aria Szwytowska, 14,10 Pieśń polska, 14,40 Sylwetki sportowców, 14,45 Pogadanka dla młodzieży, — 15,00 Muzyka ludowa Wileńszczyzny. Wykonawcy: kapela ludowa z Budzława, 15,15 Muzyka popularna, 15,45 Wiadomości gospodarcze, 16,00 Dziennik popołudniowy, 16,10 Pogadanka aktualna, 16,20 Koncert orkiestry mandolinistów „Kaskada” pod dyr. Kazimierza Skimiera, 16,45 Kronika literacka, 17,00 Koncert z udziałem Ewy Turner (sopran). (Trans. do Baranowic), 17,30 Gawęda dla Władysława Hermanowicza. (T. ns. do Baranowic), 17,45 c. koncertu z udziałem Ewy Turner, 18, Kwartet Es-dur A. Dworzaka, 18,25 Recital organowy, 19,00 Audycja dla robotników, 19,30 Przywileje, 20 — 20,25 Rezerwa, 20,25 Czytanka wiejskie: „Bitwa” — fragment z „Pana Tadeusza” — Adama Mickiewicza, 20,40 Audycja informacyjna, 21,00 Koncert — Trans z Krzemienia, 22,00 Odczyt polityczny, 22,15 Koncert rozrywkowy z Jastarni, 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty, 23,05 Zakonczenie programu.

BARANOWICZE

WTOREK, dnia 23 lipca 1939 r.

6,56 Pieśń poranna, 13,00 Wiadomości z naszych stron, 13,10 Muzyka taneczna, — 13,55 Nasz program, 14,00 „Naprawdę, że melodie Stanisława M. Muszki” (płyty), — 17,00 Koncert z udziałem Ewy Turner (sopran), płyty z Wilna, 17,00 Gawęda regionalna dla Władysława Hermanowicza z Wilna, — 17,45 S. rzynka ogólna — dr. Marius Sękowski z Warszawy, 20,25 „Przechowywanie nawozu po i bydłem” — p. g. Zymunt Kettubaja, 20,35 Wiadomości dla naszej wsi, 23,05 Zakonczenie programu.

ŚRODA, dnia 26 lipca 1939 r.

6,56 Pieśń poranna, 13,00 Wiadomości z naszych stron, 13,10 Muzyka obiadowa — płyty, 13,55 Nasz program, 14,00 „Polski tańiec artystyczny” (koncert z płyty), 14,30 Kwieci LOPP, 14,35 Muzyka — płyty, 17,00 Muzyka japońska — płyty z Wilna, 17,30 Odwiedziny u mistrzów — z Wilna, 18,00 Słynne symfonie — płyty z Warszawy, 20,25 Poznajmy Polskę: „Co Polska pokazała światu na wystawie w Nowym Jorku” — pog. Ireny Tarzewskiej, 20,35 Wiadomości dla naszej wsi, 22,00 Reportaż muzyczny pt. „Popularne opery włoskie” w oprac. Marii Jastrzębskiej, 23,05 Zakonczenie programu.

## TEATR I MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Dzisiejsza premiera „MODELKA”. — Dziś o godz. 8,15 wchodzi na repertuar Teatru posiadająca pierwowzór walory muzyczne klasyczna operetka Suppe „Modelka”.

Przygotowania do wystawienia tej premiery, trwały od dłuższego czasu, to też wykonanie jego arcydzieła stoi na należytych poziomach artystycznych.

Obsadę ról głównych tworzą: Nochowiczówna, Dobrzańska, Karasiewiczówna, Dobra, Polańska, Winięcki, Koszela i inni. Reżyseria B. Polańskiego. Kierownictwa muzyczne W. Sirola. Dekoracje E. Grajewski.

Ceny letnie. Wycieczki korzystają z ulg bieltowych.

— TEATR MALICKIEJ. — Zapowiedź występów znakomitej artystki Marii Malickiej w otoczeniu własnego zespołu wywołało wielkie zainteresowanie i będzie niewątpliwie sensacją artystyczną w obecnym sezonie. Wielka ta artystka wystąpi w dn. 28, 29 i 30 bm. w Teatrze „Lutnia” w głębiej komedii Sierra i Maura „Julia kupuje sobie dziecko”, która w stołeczkiej cieszności się niebawym powodzeniem. Rola tytułowa w interpretacji Marii Malickiej technicznie urodkiem i finezją, dialogi zaś przeprowadza artystka wprost po mistrzowsku. Partnerami wielkiej artystki będą pp. Michał Pluciński, Janusz Nowacki, A. Pomian, H. Modrzewski i inni. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Lutnia.

REPERTUAR CYRKU STANIEWSKICH

w Wilnie, Plac Bosacki.

Dziś, we wtorek 25 bm. dwa przedstawienia o godz. 4,30 i 8,30.

## MARY RICHMOND

### MIŁOŚĆ I PODEJRZENIE

Przeład autoryzowany z angielskiego W. M.

Streszczenie początku.

W Australandzie została zamordowana Lilian Crane i porwana jej wychowanka Fleurette. O zbrodni posądzeni są przyjaciele straconego bandyty Johna Rolfe'a. Zakończony we Fleurette Jimmy Carter wzywa do pomocy swego przyjaciela do pomocy swego przyjaciela Hardinga. Sprawy zbrodni zażądał okupu 5 tys. funtów, który doręczył im Jimmy Carter. Bandytów ściga Harding, lecz popadł w zasadzkę. Jednakże policja zdolała złapać byłą służącą Lilian Crane — Fenton. Aresztowaną Harding badał — bez rezultatu. Po wstępnej rozprawie sądowej aresztowaną postrzelono śmiertelnie na ulicy. Na miejscu zbrodni Harding znalazł maskę należącą do Elżbiety Coakley, która przed kilku dniami odrzuciła jego oświadczenie. Gdy wrócił po wypadku, zastał Hardinga w swoim mieszkaniu Elżbietę, która zawiadomiła, że Elżbieta, która zawiadomiła, przyjmuje jego oświadczenie. Zwiększa to podejrzenie agenta, który każe Elżbietę śledzić agentowi.

— Czy pani myśli, że jest obłąkana?  
— No, tak, na to wychodzi. Ale, nie jest niebezpieczna! Tego niech pan sobie nie myśli. Ja bardzo ją żałuję. Biedna mała! Taka śliczna, a musi leżeć całymi dniami. Nic nie robi, nie mówi ani słowa. I oczy ma jak błędne.

Willanus powiedział sobie, że musi się postarać zobaczyć córkę doktora Millera i to jak najprędzej.  
— Więc jedyną rozrywką pani są przygodni goście?

— Goście? Nie widziałam jeszcze ani jednego! Co prawda przyjechała teraz pani Courtenay, bardzo miła pani. Ona jest zdaje się krewną pana doktora, ale nie bardzo się jakoś godzą... A, nareszcie zaczyna się ten piękny dramat! Teraz już nie możemy rozmawiać!

W chwilach najbardziej pasjonujących scen miłosnych pomiędzy bohaterem a bohaterką obrazu Williams, z całą odwagą, jak go cechowała, odszukiwał wilgotną, pulchną rękę swej sąsiadki i ścisnął ją. Ku jego zdumieniu niewiasta nie opierała się temu, przeciwnie, przechyliła się bliżej i nawet oddała mu uścisk. Stanowczo miał powodzenie!

Po wyjściu z kina Williams zaproponował kolację, ale odmówiła mu choć z wielkim żalem.

— Państwo nie lubią, żebym wracała późno, każdy na swoje kaprysy, a ja nie chciałabym odejść teraz.

„Mnie by to też nie dogadzało” — pomyślał Williams, więc pośpieszył przyznać jej rację, że nie należało narażać się nieopatrznie na nieprzyjemności, i skoro jej chlebodawca nie uznawał późnego powrotu, powinna mieć to zawsze na uwadze.

— Ale zobaczę panią znowu? Prawda? — dodał z namiętnym spojrzeniem.

— O, tak, wychodzę często na spacer.

— Czy mogę przyjść po panią jutro po południu? Moglibyśmy wybrać się znowu do knia, gdyby pani chciała.

Oczy jej zabłysły.

— Gdyby chciał Przecie ja przepadam za kinem! Ale — dodała z wahaniem — nie wiem czy państwo byliby zadowoleni, gdyby pan po mnie zaszedł. Może to im się nie podobać.

Roześmiał się.

— Ależ, moja droga panienko, przecież oni nie mogą żądać, żeby pani mieszkała u nich jak w jakim więzieniu! Zresztą ja nie przyjdę tak zaraz do domu, spotkamy się w parku, przy bramie. Czy to możliwe?

— Ach, tak będzie doskonale. Niech pan przyjdzie o wpółdo trzeciej. Mam nadzieję, że psy będą uwiązane!

— Psy?

— Tak, są u nas dwa duże owczarki. Pan doktor mówi że one od razu rozzerwą człowieka, niech go tylko dostaną!

— Więc dlaczego trzyma takie dzikie bestie?

— Na wypadek napadu. Już kilka razy ten dom złodzieje okradli. Myślę, że pan doktor boi się o swoje ulubione laboratorium.

— O, naturalnie! Ale czy pani jest pewna, że te psy będą uwiązane jutro po południu?

— Już ją tego dopilnuję! — obiecała uroczyście. — Dobranoc, panie Williams. Zdaje się, że takie jest pana nazwisko? — pożegnała go, spojrzeniem, które zapewne miało być uwodzicielskie.

— Mam na imię John — oświadczył.

W takim razie będę panią nazywała Jack; A mnie na imię Mattie. Dobranoc, Jack.

— Dobranoc, Mattie. Jutro się zobaczymy.

Na drugi dzień zjawił się w Charlcote znacznie wcześniej, niż się umówili. Furtka była otwarta, nie zdziwiło go to wobec wiadomości o dwóch groźnych owczarkach. Liczył jednak że jego naiwna przyjaciółka nie zapomni swej obietnicy i dopatrzy, by były uwiązane. Nie miał najmniejszej ochoty spotkać się z nimi, chociaż na wszelki wypadek zabrał ze sobą grubą kij. Od razu zeszedł ze ścieżki na trawę między krzaki, uważając, by nie być dostrzeżonym. Miał co prawda w razie spotkania z kimś doskonałą wymówkę: oczekiwał na pannę Morgan, a nie była wcale wykluczona możliwość, że jego zegarek się śpieszył. Jednak wolałby nikogo nie spotkać, zachowywał więc ostrożność.

Pięknie było w tym parku. Znawca ocenili go należycie, ale Williams nie miał nie wspólnego z ogrodnictwem, był tylko detektywem przejętym jedną myślą: rozwiązanie tajemniczej zbrodni.

(D. c. n.)

„PAN“  
(Wielka 42)

Ostatnie dni

„MUZA“  
(Nowogródzka 8)

Aby dać wszystkim możliwość obejrzenia najaktualniejszego filmu doby obecnej

# ZEZNANIE SZPIEGA

bezlitośnie demaskującego niemiecką agresję i zamach na wolność Narodów.

Od dziś ceny niższe: balkon 40 groszy parter od 75 groszy



## Podczas bójk o sok wiśniowy zabił 2 osoby

Z białego powodu dom przy ul. Tłomackie 2 w Warszawie stał się w sobotę wieczorem terenem straszliwej zbrodni popełnionej przez pijanego.

W ciasnym jednoizbowym mieszkaniu, położonym w suterenie tego domu mieszkało 6 osób: Romana Obrąpalska ze swym mężem Henrykiem małżonkowie Kirycz vel Gierłowski oraz 40-letni Tadeusz Kalski ze swą żoną i 40-letni Tadeusz Kauski ze swą przyjaciółką Walerią Adynowską.

Między Gierłowskim a Kalskim i jego przyjaciółką dochodziło do nieustannych awantur. W sobotę wieczorem Adynowska wywołała sprzeczkę.

Tym razem poszło o sok, jaki Gierłowski nastawił sobie w dużym gąsiorze. Adynowska podczas libacji, jaką urządziła dla siebie i przyjaciela, nie pytając nikogo o pozwolenie odlała tego soku do wódki. Dla niepoznaki do gąsiora dołała wody.

Machinacje te zauważyła Gierłowska, która zwróciła Adynowskiej uwagę na nie-

właściwość postępowania. Za przyjaciółką ujął się Kalski. Za żoną Gierłowski.

Między mężczyznami doszło do bójk, podczas której Kalski błyskawicznym ruchem dobył noża i pchnął nim w pierś Gierłowską. Cios był śmiertelny. Trafiona w serce Gierłowska zwała się bez życia na ziemi.

Kalski rzucił się wówczas na Gierłowskiego i zadał mu trzy rany w klatkę piersiową.

Dokonawszy podwójnej zbrodni pijany Kalski rzucił się do ucieczki. W pogon za nim wołając „Trzymajcie bandyty!” rzucił się 17-letni syn Obrąpalskiej.

Na wszechny przez Obrąpalskiego alarm będący w pobliżu rowerowy patrol policyjny puścił się w pogon za uciekającym. — Zbrodniarza ujęto.

Ciężko rannego Gierłowskiego przewieziono do szpitala św. Ducha, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł.

## Nowe dowody przeciwko Abrahamom i R. Polaczk

W „Kurierze Wil.” z dnia 12 b. m. donosiliśmy że dnia poprzedniego osadzono w więzieniu na Łukiszkach właścicieli sklepu konfekcyjnego (Niemiecka 11) brać Abrahamów — oskarżonych o fikcyjne bankructwo, spowodowane w celu uzyskania 10 tys. złotych ze szkoda kilku wileńskich hurtowników.

Po przesłuchaniu wypuszczono ich, po-

czym aresztowano powtórnie wraz z współniczką, Różą Polaczk, którą osadzono w więzieniu kobiecym.

Jak dowiadujemy się obecnie, wiadomym wpadły w ręce nowe dowody, świadczące za tym, że w sprawie braci Abrahamów i Róży Polaczk mamy do czynienia istotnie z bankrutem sfingowanym. (Zb.)

## Część domu w którym runęła ściana ulegnie rozbiórce

### Lokatorzy zostaną wyeksmitowani

Jak donosiliśmy wczoraj w domu przy ul. Szkiełnej 6 osunęła się ściana, powodując tragiczne następstwa.

Na miejsce wypadku zjechała specjalnie wydelegowana przez magistrat komisja, któ-

ra po zaznajomieniu się ze stanem budowlanym, nakazała opróżnienie mieszkań.

Ze względu na bezpieczeństwo publicznych zachodzi konieczność natychmiastowej rozbiórki części domu.

## Gdy chore masz płuca

stosuj

### BALSAM JEROZOLIMSKI

wyrobu Laboratorium O. O. Bonifratrów w Wilnie i opatentowany przez Ministerstwo Opieki Społecznej Nr Rej. 1971.

Leczy on skutecznie katar płuc, bronchit, uporczywy kaszel, ułatwia wyksztuszenie, wpływa pobudzająco na apetyt i dobre samopoczucie chorego

Żądajcie tylko prawdziwego Balsamu Jeruzolimskiego O. O. Bonifratrów. Sprzedaż w każdej aptece i składach aptecznych.

Wytwórnia i główny skład:

Apteka Zakładowa O. O. Bonifratrów w Wilnie, pl. Napoleona 6

Chrześcijańskie kino „SWIATOWID” Mickiewicza 9

Wspaniały film erotyczny o wielkiej ilości pięknej kurtyzany p. t.

## Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny

Czar białych nocy! Urok stolicy zabaw — Petersburga!

Wielki film reżyserii W. Turzańskiego. W rol. głównych: Isa Miranda i Fernand Gravel

KINO Rodziny Kolejowej Dział Charles Boyer i Danielle Darrieux w potężnym arcydziele filmowym

## ZNICZ „MAYERLING”

Wiwulskiego 2 Nadprogram: DODATKI. Początek o godz. 6-oj w niedziele o 4-oj

## OGNIKO! Skrzydła nad Honolulu

Dziś Ekopea bohaterów przestworzy! p. t.

W rolach głównych: Wendy Barrie, Ray Milland

Nadprogram UROZMAICONE DODATKI. Początek o g. 6, a w niedz. i święta o 4.

Już wyszedł z druku

## SPIIS GAZET I CZASOPISM

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ORAZ PORADNIK REKLAMOWY NA ROK 1939/40

Zawiera: Wszystkie pisma w Polsce. Dokładne adresy wydawców. Nazwiska wydawców i redaktorów — ceny ogłoszeń, prenumeraty i t. p. oraz pisma polskie w Ameryce i innych krajach.

Nakładem: BIURA OGŁOSZEŃ TEOFIL PIETRASZEK

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 115. TEL. 509-72, 509-73 i 609-73

Do nabycia w księgarniach i u wydawcy.

Reprezentacyjne Kino CASINO

Dziś premiera imponującego filmu-dokumentu

# FRANCJA CZUWA...

Świadomi swej siły — poznajemy siłę sojusznika.

UWAGA. Wszelkie bilety ulgowe i passe-partout nieważne do odwołania.



## OGŁOSZENIA

do „Kurjera Wileńskiego” i innych pism.

REKLAMY do kin i autobusów komunikacji zamiejscowej na najdogodniejszych warunkach umieszcza

Biuro reklamowe

„ERA”

Wilno, Zygmuntowska 12, tel. 27-81

## Nauczam jeździć

motocyklem szybko i tanio, oraz wynajmuję — można zamawiać listownie. S. Stankiewicz, Rzeźnia 8-2 (Zakret).

## LOKALE

DO WYNAJĘCIA 4-pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami. Skopówka Nr 6.

## WŁAŚNIE TERAZ!!

kiedy w Wilnie odbywają się TARGI warto się ogłaszać

Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” i do innych pism oraz wszelką reklamę przeprowadza solidnie i tanio

Biuro Ogłoszeń

E. SOBOL

Wilno, ul. Wileńska 28, tel. 24-27

## Kupno i sprzedaż

POSESJA składająca się z 2-oh domów mieszkalnych i placu o pow. 5312 m. kw., owocowy ogród, przeczudna, malownicza letniskowa miejscowość, zalesiona sosnowym lasem z powodu wyjazdu sprzedaje się. Do chodzą autobus Nr 3. Adres w Administracji „Kurjera Wileńskiego”.

JAMNIKI czarne, podpalane do sprzedania. Antokolska Nr 39 m. 3.

## RÓŻNE

BEZPŁATNIE! Sławna grafologini z carskiego dworu, przeszłość, przyszłość, wskaże narzeczonego przeznaczonego w którym domu mieszka. Hotel „Narocz”, ul. Zamkowa Nr 26, I piętro.

JAZDA MOTOCYKLEM. Nauka, wynajem, obsługa, garażowanie. Wileńska Nr 8 w podwórku, na wprost bramy.

## LEKARZE

DOKTOR MEL.

J. Anforowicz-Szczepanowa choroby skórne, weneryczne, kołtęca. Przyjmuje w go... 8-9, 12-1 i 4-7. Zamkowa 3 m. 9.

DOKTOR

Blumowicz

choroby weneryczne, skórne i narządów płciowych. ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9-1 i 3-7.

## AKUSZERKI

AKUSZERKA

Maria Laknerowa

przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a-3 róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA

Smiałowska

oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, węgrows, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmiłżające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26 m. 6.

AKUSZERKA

M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacja. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

## Popieracie Przemysł Krajowy!

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i raporty „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszka — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maślowski — recenzje teatralne; Anatol Mikulko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nielecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Świątek — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4 Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1-3 po południu Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30 Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogród, Bazylińska 35, tel. 169;

Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicz, Ulańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.

Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Stolin, Stołpcy, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

### CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy jest tylko od Administracji. Kronika redak. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadstanie” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.